

...ena numeru
w Krakowie **231.000**
na prowincji

ILUSTROWANY

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
W Krakowie bez odn. 6,500.000
Na prowincji . . . 7,500.000
Zagranicą . . . 11,000.000

KURYER CODZIENNY

Ceny ogłoszeń: drobne ogłoszenia za słowo złp. 0'10 — dla poszukujących posad złp. 0'05 — za słowo drobne o treści matrymonial. złp. 0'12 wiersz milim. jednoszpaltowy złp. 0'15 — wiersz w rubryce „Nadesłano” złp. 0'35 — wiersz milimetrowy po kronice złp. 0'40
Ogłoszenia przed tekstem wiersz milimetrowy złp. 0'50 — Za układ tabelaryczny kombinow. 50%, kolorowy 100%. Nekrologi do 60 mm. 50% taniej. Od cen powyższych żadnych opustów się nie udziela.

Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — (Za terminowe zamieszczenia wszelkich ogłoszeń Adm. nieodpowiada). — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Tel. Red. Nr. 3292 i 4450. — Tel. Adm. Agencji i prenum. Nr. 3542 — Kraków, Basztowa 13. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 140.725. — Konto żyr.: Ziemski Bank Kred. Kraków.

1 zł. p. = 1,600.000 Mkp. Ceny ogłoszeń w złotych polskich obliczonych po urzęd. w kursie franka złotego, podawanego codziennie w „Monitorze”.

Rok XV.

Kraków, piątek 14 marca 1924.

Nr. 73.

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH pod firmą **WŁADYSŁAW GIBASZEWSKI**
i GOTOWEJ KONFEKCYI DAMSKIEJ Kraków, ul. Floryańska 35
polecą po cenach konkurencyjnych **Nowości dla Pań** 988

Proces przeciw bawarskim monarchistom.



Ilustracja nasza przedstawia widok z procesu przeciw gen. Ludendorfowi i tow. w Monachium. Dla bezpieczeństwa ogrodzono plac przed pałacem sprawiedliwości drutem kolczastym. Dzięki tym środkom ostrożności, jak dotychczas, nie doszło do zabójstw.

Dlaczego umowa polsko-turecka pozostała na papierze?

Niemcy i bolszewicy zdobywają rynek turecki. — Niedbalstwo naszego M. S. Z. — Błędy należy bezwzględnie naprawić.

Kraków, 13 marca.

(at) W nawałe wydarzeń politycznych zacierają się przed naszymi oczyma fakty i prawa, mające pozornie drugorzędne znaczenie, które jednak przy bliższym rozpatrzeniu okazują się wcale ważnymi i którym warto poświęcić uwagę.

Tak np. bez echa przeszedł fakt, że niemiecka linia orientalna i lewantijska otworzyły ruch do Konstantynopola. Banki niemiecki i orientalny otworzyły swe filie w Konstantynopolu. Dawne stosunki handlowe Niemców w Turcyi odżywiają i znaczna już ilość Niemców znalazła w niedawnej stolicy Turcyi siedlisko swej akcyi.

Artykuł 260 traktatu wersalskiego postanowił, że Niemcy musieli zrzec się wszelkich upra-

wnień odnośnie do koncesyi i przedsięwzięcia w Turcyi na rzecz ententy. To więc, co Niemcy robią obecnie w Turcyi, jest w istocie **nowym zupełnie działem**. Mogą oni co prawda nawiązywać do tradycyi, do budowy kolei bagdadzkiej, ale, podejmując obecnie stosunki z Turcyą, muszą **zaczynać od nowa**, Niemcy zdają sobie z tego dokładnie sprawę, jak również i z tego, że rolę opiekunki wolnościowej walki w Turcyi objęła Francya, bez pomocy której nie mogłaby młoda Turcyja zamierzyć o pobiciu Greków. Toteż do odnowienia dawnych stosunków zabierają się Niemcy bardzo umiejętnie.

Nie mieszając się pozornie w zagadnienia polityczne i nie próbując w tym kierunku na opinię turecką oddziaływać, rozpoczęli za to (równocześnie niemal z wycofaniem się wojsk en-

CURIER hurtownie w dowolnych ilościach poleca **Ska Akc. Bracia ROLNICCY** Kraków, Floryańska 27.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya Ogrodu 3-go Maja w Brześciu n-B.

WYDZIERZAWI TEATR LETNI „CZARY”

w ogrodzie (zakryty dachem) na sezon letni 1924 r. Teatr zapraszony w odpowiednie dekoracje posiada garderobę, urządzone na pokoje mieszkalne. — P. T. reżysjerów uprasza się o łaskawe nadsyłanie ofert na imię Dyrekcji lub osobliście do dnia 20 marca b. r.

Omówienie warunków dzierżawy na miejscu.

987

DYREKCJA.

ULTRAMARYNE (SETZERA) hurtownie w dowolnych ilościach poleca **S-ka Akc. Bracia Rolnicy, Kraków, Floryańska 27.**

tenty z Turcyi) dążą do nawiązania stosunków gospodarczych. Usiłowania te doprowadzone zostały już do tego, iż — jak donoszą pisma niemieckie — w najbliższym czasie ma przybyć do Berlina w pierwszym rządzie uczestnik rokowań pokojowych i późniejszy prezydent ministrów Reuf pasha dla podjęcia rokowań. Przy tej sposobności Niemcy prezentują głośno, co mogą dać Turcyi; a przyznać trzeba, iż dać mogą dużo.

Turcyja zaś, zniszczona, wybledzona, zrujnowana wojną i licho zagospodarowana na terenach małoazjatyckich jest rynkiem zbytu pierwszorzędnej znaczenia. Potrzebuje ona wszystkiego: począwszy od ubrania, kończąc na maszynach rolniczych, broni i amunicyi. Z tego zapotrzebowania korzysta, kto chce — a Turcyja, skazana na razie na łaskę ofiarodawców, przyjmuje od kogokolwiek, bo przyjąć musi.

Tak np. zboże i inne środki żywności otrzymuje od Rosyi bolszewickiej, która, rozumiejąc znaczenie tego rynku, zaopatruje go z uszczerbkiem dla siebie. Wyglodzona Rosya, zarekwirowane z trudem zboże śle do Turcyi, nie chcąc stracić sposobności i dać się ubiedz innym, którzyby mogli sobie w ten sposób zapewnić sympatyę jej sąsiada. A wszak Turcyja ma szereg sprzecznych, drażliwych spraw z Rosyą: w pierwszym rzędzie sprawę Kaukazu, następnie sprawę Muzulmanów, rozsiąanych w południowej Rosyi.

Tak więc w Turcyi gruntuja się obecnie wpływy niemieckie i rosyjskie.

A Polska? Warunki dla nas są świetne. Polska ma silną broń w tradycyi przyjaźni polsko-tureckich. Gdybyśmy więc rozpoczęli rozsądną akcyę handlową, mogliśmy ogromnie pomódz Turcyi, a sami-otrzymywać bardzo cenne towary wschodnie, zdobywając równocześnie praktyczne sympatyę polityczne, opierające się już na **realnym gruncie**. Jeśli chodzi o drogi, któremi wymiana towarów może następować, to chyba połączenie nasze z Turcyą nie jest trudniejsze od połączenia Turcyi z Niemcami.

Cóż dla tej kwestyi uczyniono w naszym mi-

ministerstwie spraw zagranicznych?

Niestety, zgoda nie. Nie postarano się nawet o to, by w przedstawicielstwie polskim w Turcji znaleźli się ludzie, znający język turecki i środowisko tureckie. Przedstawicielstwo to skazane jest na łaskę i niechęć kilku urzędników tureckich, pracujących w naszym poselstwie, których działalności nikt w poselstwie nawet skontrolować nie może, bo nie zna języka. A przecież ci urzędnicy mogą być bardzo łatwo konfidentami kłobregów z obcych państw, przecie raporty ich mogą mieścić w sobie coś zgła nieodpowiadającego rzeczywistości!

Co więcej! Nie postarano się dotąd o danie odpowiedniej podstawy dla attache wojskowego, który istnieje w Konstantynopolu właściwie iure caduco.

To też przy takim stanie rzeczy ratyfikacja umowy handlowej polsko-tureckiej przeszła w Turcji bez echa, bo pozostała w całej osnowie na papierze! Odsobniono głosy o tradycyjnej przyjaźni pozostały słowną tylko deklaracją, za którą nie poszedł żaden czyn dla rea-

lizacyi umowy.

W ten sposób pozwalamy się znowu i tu ubiegać naszym szczerym wrogiem Niemcom i bolszewikom, którzy nie zwykli zasypać gruszek w popiele i wiedza, jak świat przekonywać o swojej sile, bogactwie i pożyteczności.

Spodziewać się należy, iż teraz, gdy — jak slychać — Reuf pasza ma się udać do europejskich stolic celem podjęcia rokowań, dyplomacya nasza postara się o to, by w rządzie tych wizyt, Warszawa nie była na ostatnim planie.

Jeszcze nie jest zapóźno i dużo można odrobić, byle umiejętnie zabrać się do dzieła i szybką. Dużą rolę odegrać tu mogą siery handlowe, które winny się także zainteresować handlem ze wschodem, w tej chwili proszącym się o wybijanie nowych dróg i nowych źródeł bogactwa.

Polska — powtarzamy raz jeszcze — posiada dość towaru, którym może zasiląć Turcję, jeden więcej argument i przewagę nad Niemcami i bolszewikami: czystą niesklamną przyjaźnią Turków.

A więc: nie marnować sposobności!

sprawy bezpieczeństwa przedewszystkiem między Anglią i Francją.

W związku z powyższym dziennik angielski wywodzi co następuje: Wszystkie układy, któreby Francji przeznaczały podrzędne stanowisko i któreby nie zapobiegały poniesieniu się Niemiec na wschód, po przez trupa Polski, byłyby dla Francji nie do przyjęcia. Polityka, która by postawiła sobie za cel zabezpieczyć zarówno wschód i jak i zachód — przyniosłaby połkę Europie, zaś Niemcy i Rosja musiałyby się jej podporządkować.

NA MARGINESIE.

Niemoralna moralność.

(j. h. ś.) Kiedy przed kilkunastu tygodniami Tow. Eugeniczne pokazało w jednym z kinematografów krakowskich film pouczający, traktujący, zdaje się o tem, jakie osobniki są do małżeństwa odpowiednie, a jakie nie, tłumy, dążące do tego kinematografu świadczyły o wielkim zainteresowaniu. Inna rzecz, że zainteresowanie to, miało podkład niezdrowy w większości wypadków, ale też stwierdzić należy, że to, co na filmie im pokazywano, bynajmniej nie karmiło tej niezdrowej ciekawości, przeciwnie, zostawiało nieraz wrażenie ciężkie, w całości poważne i, co za tem idzie, celowi odpo-wiadające. Masy, nie mające zbyt szerokiego poglądu na życie intymne, wychodziły pouczone i uświadomione w kierunku pożądanym.

Wszystko jedno, jakimi drogami zdrowa myśl trafia do mózgow ludzkich. Niech to się odbywa nawet przez pozorne pobudzenie niezdrowej sensacji. Skoro treść i efekt są zgola odmienne i pożyteczne, to w takim razie cel jest osiągnięty.

Inaczej jednak patrzą na te sprawy niektórzy moraliseci. Świadczy o tem sprawozdanie z posiedzenia „Sekeji wiary i moralności T-wa im. Piotra Skargi“. Na posiedzeniu tem postanowiono zwrócić się do min. spraw wewn. z prośbą, aby nie dopuszczać do demonstrowania filmów pouczających o chorobach płciowych.

Czcigodni ci moraliseci z T-wa Piotra Skargi motywuja, że filmy te „niszczą zdrowe poczucie wstydu i przyzwoitości“, „nie umieją ująć zagadnień z punktu widzenia moralności chrześcijańskiej“, „szerzą demoralizujące poglądy“ i t. p.

Dziwna logika! Czcigodni wnioskodawcy wolą „zdrowe poczucie przyzwoitości i wstydu“, lokujące się w zaroznych straszliwych chorobach organizmach i zaroznych w wielu wypadkach tylko dla braku należytego uświadomienia i wolą ze złem walczyć jałowemi przesłankami moralnemi, aniżeli wywołać strach przed złem pokazaniem całej jego grozy i zostawić mu najskuteczniejszą tamę, jaką jest świadomość. Że tama ta jest skuteczna, świadczy przykład zagranicy, np. Ameryki, gdzie żołnierzy posyła się na takie filmy, co jest tam skuteczniejszym środkiem zaradczym, aniżeli piękne moralne tryady.

Skoro zło jest w tem studjum jak obecny rozwój chorób niemerycznych na świecie, to trzeba walczyć z niem energicznie. O tem pseudo-moraliseci Piotra Skargi pamiętać powinni.

Front polski na kresach powinien być jednolity.

Przeciw demagogicznej agitacyi i walkom partyjnym.

Kraków, 13 marca.

W ostatnim numerze tygodnika „Świat“ znajdujemy artykuł p. Kresowca, sprawom kresów poświęcony. Artykuł stwierdza przedewszystkiem, że państwo polskie nie ma dotąd wyraźnego programu w stosunku do kresów i powiada:

„Powszechnem jest mniemanie, iż program taki opracowany i przeprowadzony być może jedynie przez powstanie specjalnego środka kierowniczego, niejako centralnego mózgu politycznego dla sterowania naszą akcją kresową... Stąd mówi się już długo o powołaniu do życia dla tych funkcji odrębnego podsekretaryatu stanu. Czy projekt ten do skutku dojdzie i kiedy, wiedzieć trudno. Tymczasem należy zwrócić uwagę na dwa czynniki, pomniejszające bezsprzecznie nasze wpływy na kresach. Pierwszy — to upadek aktywności społecznej polskiego ziemiaństwa. Drugi — to walki polskich partii politycznych, na tym terenie będące wprost przestępstwem“.

W dalszem rozwinięciu artykułu, wyjaśniając znaczenie już wyżej „upadek aktywności społecznej ziemiaństwa polskiego na kresach“ p. Kresowiec powiada:

„...Ziemiaństwo kresowe wygląda dziś jak gdyby było w likwidacyi. Likwidacyjne też panują

w dużej jego części nastroje. Nie sprzyja to jakiegokolwiek działalności społecznej, rzecz prosta i potomkowie dzielnych kresowych rycerzy i niedawni dziedzice ich pięknej tradycyi po raz pierwszy stoją na uboczu bezczynnie wobec spraw i zagadnień, którym przez lat dziesiąt oddawali myśli i siły“.

Ciekawo jest też ustęp artykułu, dotyczący demagogicznej agitacyi:

„Jeśli w rdzannej Polsce, gdzie zresztą poziom pojęciozny ludu jest o wiele wyższy, a co ważniejsza, polskość tego ludu bezsporna, walki partyjne złym są czynnikiem wychowawczym, zawsze się bowiem kończą na schlabianiu tłumom i dyskredytowaniu się wzajemnem programów i kierunków odmiennych — o ileż zgubniejsze muszą być rezultaty akcyi tego rodzaju na kresach! Tu najwiecej umysły przyjmują wszystkie hasła propagandy na wiarę, a krytykę stosowaną do tej czy innej warstwy, tego czy innego urzędu państwowego uogólniają, oczywiście i przenoszą na całość społeczeństwa polskiego i zarządzeń polskiej państwowości. Powaga państwa w ten sposób podkoprywana jest ogromnie a sceptycyzm stosunek do Polski i polskości w Białorusinie, żydzie, Litwinie, Rosyjaninie pogłębiany stopniowo.“

Front polityczny polski władnby być na kresach jednolity“.

„Po przez trupa Polski“.

Trzeźwy głos angielski o Niemczech.

London, 11 marca.

„Morning Post“ powołując się na stanowisko kół wojskowych angielskich i omawiając sprawę gwarancyjną bezpieczeństwa — wskazuje na bardzo niepokojącą sytuację w Niemczech w związku z rozwiązaniem Reichstagu. Dziennik angielski uważa rozwiązanie Reichstagu za wielki

tryumf niemieckiej reakcyi, która podjęła walkę z traktatami pokojowymi.

Zdaniem dziennika Ludendorff i towarzysze przy obecnej sytuacji mogą osiągnąć to, czego nie osiągnęli przez zbrojne powstanie. Wobec tego koniecznem jest wzpodziałanie państw zachodu w sprawie jaknajbardziej załatwienia

EDMUND ZECHENTER.

ZAWZIĘTY LASOWIAK

Z seryi II. „Z chłopskiej niwy“.

— Toli jako-że myślisz?

— Ano myśle, co Zośka przez gruntu to złoto, a Jewka z dziesięciu morgami, to la mnie błazny pierścionek... Ot... A te osiem morgów po niebożycze matusi ołcie muszą mi puścić, kiej się będę żenił i jeszcze od siebie i lasa i łeki dołożę, co bym gospodarzem był jak się patrzy...

— Franek, Franek, czy ci się błąd głowy chylił... jakoje ojca przypiewolisz?

— Z pomocą boską jakoś to będzie...

— Co ci się też widzi... abo to nie znasz ojca?...

— Co bym go nie znał... Kwardy jak kamień, ale i kamień się ołtezi, skoro go z całej mocy zdzielić kilofem...

— Nijak nie mogę wyrozumić...

— Dy ci mówię, jakoś z pomocą boską będzie...

— Ej nie brał byś imienia Pana Boga nadaremno. Pan Bóg kradł ojców słuchać, a ty mu się przeciwisz i jeszcze się odkazujeś, cośi o kilofie i kamieniu pleciesz... A może ty se co złego zamysłasz?! Jeru Nazareński!...

Franek spuścił głowę, zasunął się na chwilę, wreszcie rzekł:

— Nie ja złego nie zamysłam. Chcę bywało się oba pogodźli. A co by zaś co złego się nie stało, to już nie moja, ale ojcowo rzecz. Ja nie ustąpię!

I uderzył ją swemi srogimi ślepiami aż do samego wnętrza, że Tekla spuściła głowę i nie się już nie obywatła, ino pochylona nad miedzą, jęła dalej żać trawę.

A on, odhodząc, raz jeszcze powtórzył z taką

mocą, kiejby ciężkim młotem zwałił w kowadło:

— Ja nie ustąpię. Powiedz to oju odemniel

V.

Tekla niewnikiem na drugi dzień ojcu powtórzyła dokumentnie, co mu Franek kazał powiedzieć, bo ten po starym w te razy to poznał. Już na niego nawet nie patrzył, ani o gospodarskich rzeczach wprost z symem nie mówił.

Raz w chałupie nie mogli się na ojca doczekać z wierzcyą. Nie wrócił do dom, choć czas był brzydki, raz wraz rzucalo drobny deszczem, a wicher jęczał w kominie i tłukł się do drzwi i okien. Powieczarali więc sami, aż tu nagle wśród szumu i psówistów wiatru zadudniły ciężkie, powolne kroki pod chałupą — ojciec wracał. Gdy wszedł do izby, ledwie na nogach się trzymał. Spity był na umór. Nie zdejmując magierki, zafoczył się na ławę za stół.

Macocha aż się ciepięła na ten widok. Oczy na chłopa wylazły i zawolala, zalamując rękę:

— La Boga! Przemienienie Pańskie! A cóże z tobą się stało?!

Wojtek wystraszony przypadł do kąta, Franek, zadowolony okrutnie, przystanął na środku izby i patrzył, co to będzie. Ojciec nie pijał w ostatnich rokach. Jak se w te razy przybył, tak samo ochłany z karczmy wracał. Miał juści wtedy zgryza nie lada. Złapał go leśny na rabsictwie; marnego zająca ino do chałupy niósł — i nie udało się. Nie wiele on ta rabsicował; ale, że prawy lasowiak był, choć mu groziła nie trza być duchem, jak inkszym, chudobnym, nie strzymał i kiej nie kiej w pojedynkę do lasa szedł.

Wtedy mu się nie powiodło i do hareštu go na dwa tygodnie zaparli. Skoro wrócił, że to nie honor było la takiego jak Zybura gospodarza w hareście siedzieć, na desperę się pocał. Ale mu to cośi za cztery niedziele przeszło. Otdął i rabsictwu i gorzałce dał pokłęk, pil ino, jak inksi, we święta

albo przy jakiej okazji.

Teraz zgryzote miał okrutną skrót zawziętego na żeniactwo z Zośką syna.

Od razu też Franka, skoro go ujrzał, kłnę zaczął, a odkazywał się okrutnie i walił pięścią w stół.

Babę odepchnął, skoro go chciała łagodzić i dalej wrzeszczał:

— Ja tu w chałupie gospodarz i moja wola musi być... A ty se, ścierwo, nie myśl, co byś mną kiej rządził i mnie pod siebie brał... Moja wola, moje cale gospodarstwo!... Skoro mi się spodobą, wywiele krowę na jarmark, sprzedam i przepię, bo ja tu, nie kto inkszy, gospodarz i ja haw rządze, bo wszystko moje... moje gronta... majatek!...

A kiej ta jutro, na to psie wesele pod las do tej czarownicy dziańdowy zatraconej polecisz, to powiedz tej... tej...!

I już mu dalsze wzywisko, które miał wyrzec, uwiazwo w gardle...

Franek w ten moment zwałił się na starego i obu garściami tak zdusił go za grdykę, że ten aż posiniał, oczy przeogronne, wylekłe śmiertelnie, na wierzchu mu wylazły i jać charczał straszliwie, kiejby już ostatnią parę puszczal.

W izbie podniósł się przeraźliwy krzyk Zyburowej, lament Wojtka.

— Zadusi ojca, rety, ludzie ratujcie! zdusi na śmierć!

Macocha jęła Franka odciągać, Wojtek dał się w niebogłosy, przyleciał Jacek, który ile mocy miał, zaczął kobiecie pomagać — ale wszystko nadarmo: Franek z nabrzmiałemi żyłami na szyi, straszny, z dzielnymi, drapieżnemi ślepiami, powalił starego na ławę i trzymał, trzymał kiela sil. Darmo ojciec rozpaczliwie kolanami go bódł, dał pazurami po głowie do krwi, darmo, chyciwszy go w pól, Jacek odrywał... Franek jakby nogami w ziem wrósł, a ręce okrutne, kwardę jakby mu się w żelazo zamieniły,

Jak Włochy ściągają do siebie kapital zagraniczny?

Precz z etatyzmem i z socjalistycznymi metodami.

Kraków, 13 marca.

Znany publicysta francuski, p. Jacques de Bainville w „Action Française” porusza doniosły problem dla życia ekonomicznego Europy.

W ostatnim tygodniu — pisze — kurs lira włoskiego był znowu wyższy od kursu franka, a nie potrzeba przypominać, że rząd przed marsem na Rzym i nastaniem faszyzmu sło lirów warte było tylko 50 franków. Jakże mogą być przyczyny tego odwrócenia się wartości?

Dziś wiadome są już sposoby, dzięki którym podniosł się kredyt włoski i pieniądz włoski, a jest to bardzo jasne i proste. P. Mussolini śmiało zerwał z szablone. Poszedł drogą „wzciwną etatyzmowi i socjalizmowi.

Rząd faszystowski przedewszystkiem, jak wiadomo, osłonił ochroną oszczędności i bogactwo nabyte, które gdzieś indziej się teści. Zniósł podatek od spadków w linii prostej i w liniach najbliższych. W innych zakresach nie tylko „niósł imiennosc obowiązkowych papierów wartościowych, nie tylko dopuścił walory na okazale, lecz jeszcze je uprzywilejował. Zamiast zamknięcia Włoch przed kapitalami zagranicznymi, otwiera im drzwi na oścież. Uczynił z Włoch miej-

scie schronienia dla bogactwa prześladowanego. Można składać walory w bankach włoskich bez podlegania opłatom stempelowym, ani podatki dochodowej, ani opłatom spadkowym. A pieniądze, jeżeli jest się chętnym, staje się chytro i śmiały. Widziano już jak z Niemiec, a nawet z Anglii ulatywały aeroplany obciążone bogactwami.

P. Mussolini zresztą nie nie wynalazł. Naśladował Stany Zjednoczone Ameryki Południowej, które tymi samymi sposobami ściągają depozyty do swoich banków, na koszt państw sąsiednich, które uciekają pieniądze. W Europie, w której rządy burżuazyjne niejednokrotnie nęgią rutynie poglądów socjalistycznych, Włochy stanowią wyjątek i ciągną z tego zysk. Jak za czasów, Medieich zobaczymy może, jak w Europie urosnie wielkość finansowa i polityczna bankierów włoskich.

Z uwag publicyści francuskiego powinna wyciągnąć naukę zwłaszcza Polska, gdzie etatyzm i metody socjalistyczne w naszym życiu gospodarczym są — obok nieudolności w wielu okresach gospodarki skarbowej — główną przyczyną klęski finansowej naszego państwa.

znacznie wyższych, aniżeli go w Rumunii kupiono.

Senator Lisy zawarł znowu świetne interesy w komisji remontowej ministerstwa wojny w Pradze. Pan Lisy i tow. zarobili grube miliony na tych dostawach dla wojska. Po cenach wyższych dostarczano wojsku koni lichej lub średnich...

Wyszł też na jaw skandal w krajowym zakładzie chowu koni na Morawach. Okazało się, że do tego zakładu za łapówkami kupowano konie, potem je usuwano i sprzedawano handlarzom mięsa... Konie tak żywno że chude i głodowały, ale oficerowie „tłuszcili”... Kontrolę zakładu już rozpoczęto...

Ostatni skandal dotyczy 100.000 gotowych amerykańskich ubrań robotniczych, zakupionych z demobilu po 20 koron czeskich. Ołbrzymią część tych ubrań zakupiły banki i stow. narodowe - socjalistyczne i sprzedawały je po 40 — 50 koron czeskich... Dziesięć tysięcy tych ubrań kupiło czeskie ministerstwo kolei, placąc powyższym instytucjom po 45 koron czeskich za sztukę... Tyle płać rząd za pośrednictwem Tyle zarobili panowie narodowi socjaliści! A najwięcej ich banki, które się tuczyły na państwie!

Ostatnio zarzucono znow socjalno - demokratycznemu senatorowi, nazwiskiem Kousa, że z funduszu spirytusowego pobral 5.000 koron czeskich i przepił w kabaretach w towarzystwie pewnej damulki, która go zupełnie okradła.

Cuchnie zanadto w państwie „Bożych Wojowników”.

Arcybiskup angielski w obronie Francji.

Zdemaskowana niemiecka propaganda.

Kraków, 13 marca.

Imponująca zorganizowana niemiecka propaganda zagraniczna dociera wszędzie i niema dziedzin ani terenu, którego by nie wyżyła dla swych celów. Apeluje do rozsądku, przemawia cyframi (najczęściej niezgodnymi z prawdą), wysuwa argumenty gospodarcze, nakreśla odpowiednio historię, to znow zwraca się wprost do puglary, wreszcie — wkracza na teren religijny.

Propagandą objęły Niemcy świat cały. Nie zaniedbały też propagandy na terenie katolickim, wysuwając w prasie tych ster argumenty teologiczne i arcychrześcijańskie w obronie uciśnionej, niewinnej, pokrzywdzonej Germanii.

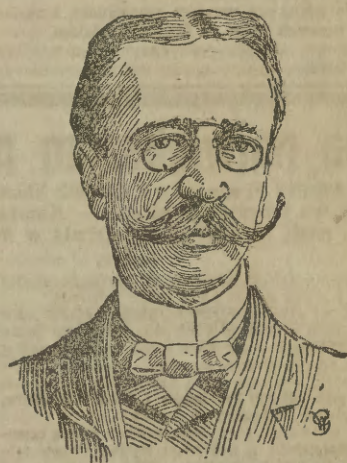
Akcya ta zwróciła uwagę dostojnego prałata angielskiego, monsignora Redwood, arcybiskupa z Wellington, który na łamach „The Tablet” dał niemieckim „barankom” dość energiczną i wielce charakterystyczną odprawę.

Zwalczając Niemców ich własną bronią, dostojny prałat użył argumentów, zaczerpniętych z prawa zwykłego i międzynarodowego, z kłauzal traktatu pokojowego i zasad teologii i wystąpił w obronie okupacji Zagłębia Ruhry. — Twierdzi arcybiskup, że każdy wierzący ma

prawo zabezpieczyć się w stosunku do dobrowolnie niewypłacalnego dłużnika. „Niemcy są tym podstępnie bankrutującym dłużnikiem”. Zresztą — nie okupacja była przyczyną zubożenia Niemiec, lecz upadek waluty, spowodowany a nieciężką kapitalu niemieckiego zagranicą i inflacją na te finansowania „biernego oporu”, który był raczej „oporem nieuczciwego dłużnika”. Ciępienia ludności Niemiec wywołują współczucie święta katolickiego, lecz są tylko drobną cząstką tych cierpień, na które Niemcy skazały świat cały, a szczególnie ziemie okupowane podczas wojny.

Arcybiskup w Wellington kończy swój artykuł apelem pod adresem katolików niemieckich: „Pokój nie został zakłócony ani przez Francję, ani przez Belgię, lecz przez Niemcy. Zaprzestańcie więc przedstawiać w fałszywym świetle czyny i intencje tych krajów. Przestańcie smuć przeciw Francji opinię katolików zagranicznych. Zarówno ogół katolicki, jak i nie jeden katolik niemiecki, działający w myśl zasad moralności chrześcijańskiej, zrozumie, że honor kościoła i katolicyzmu nie pozwala, aby niemieckie oszczerstwa przeciw Francuzom, jako katolikom i obywatelom, miały pozostać bez odpowiedzi”.

Nowy wojewoda krakowski.



Wł. Kowalikowski

Ilustracja nasza przedstawia podobiznę nowo mianowanego wojewody krakowskiego, p. Wł. Kowalikowskiego, którego powołanie na ten odpowiedzialny urząd społeczeństwo przyjęło z żywą sympatią.

Lista czeskich skandalów.

Narazie wliczamy ośm.

Praga, 12 marca.

Opozycyjne pisma czeskie donoszą, że lista wykrytych czeskich skandalów korupcyjnych w Czechach jest następująca:

1. Skandal spirytusowy. Prezydent senatu Praszek kupował za 10-milionowy fundusz gazdowiny, przez rafinerie złożony, prasę czeską i czeskich polityków. Senator Praszek „otrzymał” te 10 milionów koron czeskich od spółki spirytusowej na przekupstwo stronniców politycznych, aby głosowali za zniesieniem podatku od spirytusu i za podwyższeniem cen. Udział w tej aferze mieli niektórzy przywódcy narodowych socjalistów, agraryszka, a teraz okazuje się na podstawie dokumentów, że i komuniści i ich „Rude Prawo”, otrzymali od Praszki 3 miliony koron czeskich z funduszu korupcyjnego.
2. Skandal węglowy. W czasie strajku węglowego w Czechach, rząd czeski kupował węgiel od akcyjnych kolei austriackich za pośrednictwem narodowo-socjalistycznego banku w Pradze, placąc olbrzymie prowizje.
3. Skandal ministra Micury, który zabrał

z pałacu b. arcyksięcia Fryderyka w Topczanach na Slowaczynie wspaniałe buduar arcyksiężnej Izabelli dla swojej przyjaciółki.

4. Skandal radiowy, który polegał na tem, że monopol na budowę stacji radiotelefonicznych w Czechach otrzymała firma „Radioslavia” dzięki grubym łapówkom.

5. Skandal benzynowy, który polegał na przyjmowaniu dla wojska czeskiego za łapówkę najdroższych cifer benzynowych.

6. Skandal z piekarnią w Hostiwar, własności premiera Svehli, gdzie piekarnia miejscowa otrzymała 5 mil. koron subwencji, skradzionych przez kuzynów pana Svehli.

7. Skandal tuszcowy, który polegał na nadużyciach przy imporcie tuszczów z Jugosławii do Czech, (radca ministerjalny w Pradze pan Fahour zarobił na łapówkach miliony).

8. Skandal w czeskim Urzędzie ziemskim w Pradze. Urzędnicy na koszt rządu urządzili sobie wspaniałe mieszkanie.

Jak na małe państwo czeskie, tyle afer chyba wystarczy...

Szereg skandalów czeskich jeszcze nie wyczerpany.

Łapówki przy dostawach maszyn do pisania. — Skandal przy dostawach spirytusu rumuńskiego. — Nadużycia przy dostawach koni. — Amerykańskie ubrania robotnicze.

Praga, 12 marca.

W toku dochodzeń o nadużycia benzynowe, wykryto w Pradze skandale: nadużycia przy dostawach maszyn do pisania dla wojska. W tej sprawie będzie aresztowanych kilku dyrektorów i urzędników bankowych.

Prezydent Rady nadzorczej banku legonarskiego, general Rasze, zgłosił dymisję.

Równocześnie wykryto też nadużycia przy dostawach spirytusu rumuńskiego. — (Jeszcze jeden skandal spirytusowy!). Dzie o spirytus do palenia, sprzedawany w Pradze po cenach

ZYGZAKI.

Caeterum censeo p. Ceteri.

Zdawaćby się mogło niejednemu, że prawie sześciolletni okres niepodległości państwowego Polski powinien już być wypłenić z dusz szkodliwe i wstrętne chwasty służalczości wobec obcych.

Niestety, jeszcze tak nie jest.

Skarżą się również, że wielkie czasy zaszły w Polsce małych ludzi. Co do tego, musimy zaproteścić! Ołóż w Lipinkach istnieje taki wielki, chociaż być może zapoznany człowiek. Jest nim niejaki pan Jan Cetera, starszy oficyał pocztowy, jak to sam wyraźnie zaznaczył, skrzył z nadesłanej nam korespondencji. Pan ten bowiem, nawiązując do artykułu naszego z dnia 29 lutego, pod tytułem: „Niemczyzna w Biełsku”, ośmiela się pisać w sposób następujący: „Biełsko jest miastem o większości i tradycyjni niemieckiej, nazwy ulic są dla tamtejszych bądź co bądź dotąd lojalnych obywateli „świętością”, a których gwałtowne przechylenie na polskie nazwy byłoby barbarzyństwem, tak jak barbarzyństwem jest burzenie cerkwi prawosławnej na placu Saskim w Warszawie”.

Po tem wszystkim trudno doprawdy powiedzieć, czy panem Ceterą kierowała wielka naiwność, że się tak delikatnie wyrażmy, czy też jakieś inne „uboczne” względy.

Ostatecznie każdy może mieć pewien pogląd na daną sprawę, ale że starszy oficyał pocztowy, bądź co bądź urzędnik Rzeczypospolitej polskiej, miał odważyć wyrażać bezkarnie tego rodzaju poglądy, to już jest wogóle niezrozumiałem.

Pozatem, jakkolwiek właściwie nie warto, ale pana tego możnaby się zapytać, co by na to

Zamach morderczy na progu kościoła.

Zemsta porzuconej.

Rzym, w marcu.

Kościół St. Carlo w Turynie, był przed kilku dniami widownią krwawego dramatu. To 30-letnia kobieta, nazwiskiem Marya Pellegrini Mignone, zraniała na progu kościoła 5-ciomą strzałami z rewolweru hr. Krystynę Montagnini Mirabello. Ranną hrabinę przewieziono do szpitala w bardzo ciężkim stanie, a sprawczynię zamachu aresztowano.

Prolog tej krwawej tragedii sięga szereg lat wstecz. Marya Pellegrini Mignone jest małą, wąłą blondynką, którejby nikt nie posadził o odwagę i się wykonania takiego morderczego zamachu. Przed kilku laty studiowała ona prawo na uniwersytecie w Turynie i poznała wówczas prawnikowskiego, inż. Giacinto Festa. Pomiędzy dwojgiem młodych ludzi zawiązały się bliższe stosunki, studentka żywiła nadzieję, że inżynier poślubi ją, ale Festa pewnego dnia bez pożegnania się ze swą przyjaciółką, opuścił Turyn i zawiadomił następnie Maryę listownie, że w Rzymie odbył się jego ślub z córką pewnego fabrykanta.

Marya Pellegrini w kilka miesięcy później, wyszła za mąż za kapitana Felice Mignone. — Małżeństwo było z początku szczęśliwe, ale potem okazało się, że Mignone jest awanturnikiem i nicponiem. W cztery lata po ślubie opuścił żonę i dzieci i uciekł do Ameryki. Opuszczona małżonka przyjęła posadę sekretarki u pewnego kupca w Turynie. I wtedy nagle zaszło coś nieoczekiwanego. W Turynie zjawił się inżynier Festa, którego małżeństwo okazało się również nieszczęśliwe i który zamierzał rozwieść się z żoną. Spotkawszy Maryę Mignone, Festa nawiązał z nią dawne stosunki.

Los zrzucił wszakże, że inżynier Festa zapoznał się z rodziną hr. Montagnini. Od tego dnia stał się codziennym gościem w hrabskim domu i wreszcie oświadczył staremu hrabiemu, że po przeprowadzeniu rozvodu z pierwszą żoną, pragnie poślubić hrabinę Krystynę.

Festa zamyślił swoje ukrywał starannie przed Maryą Mignone, ale przypadek zarządził, że Marya dostała do rąk list miłosny, pisany do hrabianki Krystyny.

Wówczas to w nieszczeniwej kobiecie dojrzało postanowienie zemsty. I aktu zemsty dokonała w ten sposób, że po mszy żalobnej za duszę niedawno zmarłej hrabiny Montagnini, strzeliła na progu kościoła do narzeczonej swego kochanka.

W śledztwie oświadczyła sprawczyni zamachu, że pragnęła zabić Krystynę Montagnini tylko dlatego, żeby swemu niewiernemu kochankowi sprawić ból. Po czynnie zamierzała odebrać sobie życie, ale przeszkodził jej w tem funkcjonariusze policyi, którzy ją na progu kościoła aresztowali.

Mistrz Polski na nartach.



W zawodach narciarskich w Krynicy o mistrzostwo Polski na r. 1924 zdobył pierwszą nagrodę p. Mückenbrun. Klasyfikacja nastąpiła na zasadzie biegu głównego i skoków, w których to ostatnich p. Mückenbrun celuje. Najdłuższy jego skok wynosił 24½ metra bez upadku. Na zamieszczonej ilustracji widzimy podobiznę mistrza Polski u góry.

Zapalną zwolenniczką sportów zimowych jest również p. Augustowa Zamoycka (Rita Sachetto), znana mistrzyni choreografii. Można często ją spotkać na nartach w Zakopanem. Ustrzycy (u dolu) przedstawia p. Ritę Sachetto w stroju sportu.

Familijna „perłowa” afera.

Kradzież w rodzinie.

Wiedeń, 12 marca.

Spokojne miasto wii i ogrodów Graz ma o-becnie do zanotowania w swoich „Chroniques scandaleuses” niezwykły błąd o błąd wypadek. Oto w najlepszym towarzystwie odbywa się elegancki rant, na którym jedna kuzynka, nazwiskiem Conrad-Conradshheim okrada swoją kuzynką, panią Herbenstein.

Państwo Conrad-Conradshheim wydali dla swoich przyjaciół przyjęcie, na które oczywiście zaproszono kuzynkę p. Herbenstein. Kuzynka zjawiała się we wspaniałym naszyjniku z pereł, stanowiącym pamiątkę rodzinną. W czasie zabawy szmar naszyjnika zerwał się i perły się rozsypały. Właścicielka pereł oddała gospodyni zebrane z posadzki perły do przechowania. Następnego dnia brakuje kilkunastu pereł. Oczywiście podejrzenie pada na służbę. Policyja ze zgodą gospodarzy zostaje zawiadomiona, tymczasem jednak pani Conrad-Conradshheim udaje się

do jubilera, któremu oferuje na sprzedaż właśnie taką ilość pięknych pereł, jakiej brakuje w naszyjniku kuzynki.

Jubileroowi wydaje się to podejrzane, telefonuje do policyi, nie zważając na to, że ma przed sobą przecież hrabinę. No i dalszym następstwami są śledztwo i wyznanie pani hrabiny Conrad-Conradshheim.

Dzienniki austriackie mają sensację. Oczywiście rodzina pani Conrad-Conradshheim przygotowuje już opinie na to, że pani hrabina jest dziedzicznie obciążona, nerwowo chora, jakiem słowem zachodzi tu wypadek tak zwanej kleptomanii.

Zresztą wszakże to tylko kuzynka okradła kuzynkę. Czyż można zatem mówić właściwie o kradzieży? Jest to sobie poprostu mała familijna afeta, którą jednakowoż niedyskretny prokurator zawziął się wyciągnąć na forum publiczne.

Czy ojciec ma prawo krytykować stroje swych córek?

London, 12 marca.

Czy ojciec, posiadający dwie córki, będące cenionymi artystkami kabaretowymi, ma prawo przekładać im w pojawianiu się na scenie, jeżeli są ubrane w kostiumy, które ojcu się nie podobają?

Sądzić należy, że ojciec takiego prawa niema, albowiem sędzia jednego z trybunałów londyńskich zawyrokował, że artystki, bez względu na otaczające je wpływy, wywiązując się powinny ze swych zobowiązań i skazał je na zapłacenie po 88 funtów szterlingów odszkodowania dyrektorowi kabaretu za to, że nie ukazały się na premierze mimo, iż miały grać główne

role.

Ojciec tych dwóch artystek, będąc na próbie generalnej, zobaczył swe córki w strojach bardzo nęcących i zakazał im wystąpić na scenie, tłumacząc przyczynę swej decyzji dyrektorowi. Dyrektor nie mogąc wpłynąć na ojca, siarł się przynajmniej oddziaływać na córki, ale te, na wszelkie jego wywoły miały jedną odpowiedź: „Nie chcemy być nieposłusznymi wobec ojca”.

Sędzia, wydając wyrok, oświadczył, że należało na artystki karę odszkodowania, ale tylko za kosztą rozlepienych ogłoszeń i wydatki połączone z zmianą programu przedstawienia.

NADEŚLANE.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy z okazji naszego jubileuszu 25-letniego istnienia naszej firmy złożyli wyrazy sympatyj oraz życzenia, składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

F. i E. Zajaczek i H. Lankosz
w Krakowie i Kętach.

Panna do 2½ letniego dziecka z dobrmi świadectwami i doświadczona będzie zaraz przyjęta. Zgłoszenia: Dr. Jerzy Wachtel, ul. Straszewskiego 25, parter. 1000

REDUTA PURIMOWA

Ż. K. S. MAKKABI

odbędzie się we czwartek 20 marca w Sali Saskiej Początek o g. 9 w. Liczne niespodzianki.

Pierwszorzędneo mieszkania

z komfortem, 4—6 pokoi
poszukują natychmiast.

Zgłoszenia pod „E. O. J.” do Administracji Kurjera.

Na ulicy Smoleńskiej w dniu 9-go marca

ZGINAŁ PIES - WILCZUR

opłacony. Nr marki 823. Uprzejmy znalazca zechce go zwrócić za wynagrodzeniem pod adresem: F. Wojas, Łobzowska 12. 92

Filmy współczesne.

Ślizgawka w Bibliotece Jagiellońskiej.

Kilkakrotnie już „Ilustr. Kur. Codz.” traktował i omawiał tę kwestię, jednak bez należytego wyciągnięcia wniosków. Nie wyciągnął ich ani „Kurjer” (muszę to mimo zyczliwości dla tego pisma z przykrością zaznaczyć), ani sama Biblioteka. Jest dziura, taka typowa polska dziura, tym razem dziura w dachu, ale również potrzebna, jak dziura w moście. Przez tę dziurę wlewa się woda, która tworzy sadzawkę. Ta sadzawka w zimie zamarza... Oto fakta.

Gdyby jednak mądrzy opiekunowie naszej Biblioteki mieli trochę zmysłu praktycznego, toby kwestię dziury załatwili szybko i pomyślnie. Poprostu wyszkaliby to zło dla celów komercyjnych i gasyliby tej dziurze załatwić siebie samą. Jest jeszcze teraz czas, ale czas najwyższy.

Otóż proponuję następujące wyeksploatowanie dziury:

1) W lecie należy urządzić sadzawkę, porządnie utrzymaną, z łodziami i popularną dziś w Krakowie muzyką bałajajek. Miłe, orzeźwiający kąpiele w centrum miasta! Atrakcja pierwszorzędna. Kraków zyskuje jeszcze jedno miejsce, godne zwiedzenia.

2) W zimie sadzawka zamienia się na ślizgawkę. Dobrze zareklamowana ślizgawka — pierwszorzędne źródło dochodów.

3) Nadmiar wody można świetnie wyzyskać jako wodę mineralną. Należy tylko porządnie ją zapakować we flaszki, nalepić pyszne etykiety, zaopatrzone świadectwem „światowej sławy dr. Schlaufuchsa” takim mniej więcej: „Mineralna ta woda, o lekko mldym smaku, nadaje się znakomicie do celów złączonych ze zwracaniem pokarmów. Poza tem leczy wszystkie inne choroby. Prócz tego jest to jeden z najdorzeczniejszych środków rozpuszczający pokarmy i gaszący pragnienie. Skład chemiczny: H, O, B, C, D, E, F, G, i t. d.”

Wiem, że dyrektor biblioteki uniwersyteckiej nie skorzysta z mojej propozycji świetnej i kapitalnej. Różne są już nasze sposoby myślenia. W Ameryce lub Warszawie, myśl moja obłąkałaby się napewno w szaty rzeczywistości i flaszki z etykietami. Ale trudno! Ja swój obowiązek wykonałem...
Tommy.

Zapisujcie się na członków Pogotowia — i płatcie!

BANK WSCHODNI

KRAKOW, BRACKA 17

udziela kredytów na zastaw akcji, papierów procent. i innych walorów na dogodnych warunkach

997

zniżka cen! OPASKI NA ZYLAKI

(„Tetra”, „ideal” 5 m. dług.)
6 cm. 8 cm. 10 cm.
1-30 170 2 złp.

DROBNER, S. A. KRAKOW

Co dzień niesie?

Kraków, 13 marca.

10-ta rocznica walk w Rafajłowej.

Mieszkańcy przygotowują uroczystości pamiątkowe.

Od mieszkańców wioski Rafajłowej w Nadwórniańskiem otrzymałmy następującą odezwę z równoczesną zwróconą do wszystkich innych pism prośbą o przedruk.

Odezwą brzmi:

Rok dziesiąty mija, jak II Brygada Legionów Polskich przekroczyła granicę węgierską, skierując się z odwiecznym wrogiem, Rosyą.

Modzież polska, przekroczywszy granicę, w pierwszym dniu odniosła zwycięstwo w naszej wiosce. Wioska nasza wtedy przyjęła młodych bohaterów z otwartymi ramionami, widząc realizujący się sen o wyzwoleniu.

Wraz z II Brygadą przeżyliśmy najgorsze czasy, dzieląc z nią twarde chleb doli wojennej. Zżyliśmy się z nią i pokochali. Wspólnymi siłami umacnialiśmy tę „Polskę twierdzę”, jak Rafajłową nazywali Austriacy. Dlatego czas pobytu II Brygady u nas jest dla nas niezatartym wspomnieniem. Groby bohaterów, którzy złożyli swą szlachetki na omentarzu tułajczym, otaczamy opieką, jako zwłoki tych, którzy za naszą wolność i dobro oddali swą młodość i szczęście.

Zwracamy się tedy z gorącą prośbą do społeczeństwa, w szczególności do oficerów i żołnierzy Legionów, byśmy w 10-tą rocznicę pobytu i walk II Brygady jak najuroczystej uczcili w Rafajłowej pamięć poległych i bohaterów żołnierza polskiego. Do współudziału zapraszamy związki k. Legionistów. Spodziewamy się, iż społeczeństwo poprze nasze usiłowania.

Wszelkie zapytanie skierowujemy prosimy: August Sterce, Rafajłowa, p. Pasieczna, powiat Nadwórnia. Wsch. Małopolska.

Upraszamy wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszej odezwę.

Następują podpisy.

Inicjatywa mieszkańców Rafajłowej spotka się niewątpliwie z poparciem i uznaniem społeczeństwa, zwłaszcza wojska. Kresowa placówka, na której przez całą zimę r. 1914 i 15 wywalczył sobie młody Legionista drogę do Polski pozostanie zarówno w pamięci uczestników walk, jak i społeczeństwa symbolem nadludzkiego męstwa, gdzie karność, wytrwałość i niezłomność zwyciężyły w walce z uzbrojeniem, przewagą liczebną i doświadczeniem. Szlak drogi karpackiej do Polski pozostanie też najwyższym wyrazem wyczynowego umiłowania wolności, a krzyże w Rafajłowej namacalnymi emblematami ukończenia sprawy o czystej.

Kpiny, które warto napiętnować.

Pisma warszawskie donoszą, że znany magnat i multimiliarder na Śląsku Cieszyńskim, Dr. Henryk hrabia Łączyński-Białoski z Jaworzna w pow. Bielskim, „raczyli” na Bank Polski podpisać jedną, wyrażającą jedną, akcję!!! Wygląda to na bezcelne kpiny z państwowego obowiązku tego multimiliardera.

Takich multimiliarderów-cyników jest więcej w Śląsku Bielskim, Białej, Katowicach itd. Ciekawi jesteśmy, ile też „raczyli” subskrybować magnaci górnośląscy? Ile zapisali na Bank Polski multimiliardery z Łodzi i Białogostku? Ile zapisali nasi multimiliardery naftowi?

Leczenie obowiązków wobec państwa przez tych multimiliarderów tem bardziej zasługuje na napiętnowanie, że sanacja skarbu przedwzrostem w nich leży interesem!

Jak Polska „gnębi” mniejszości.

Nasz korespondent warszawski (S) telefonuje: Na posiedzeniu komisji oświatowej sejmowej rozpatrywano w dalszym ciągu sprawę samkniecia litewskiego gimnazjum w Świącianach. Komisja przyjęła wniosek następującej treści: Po dokładnych wyjaśnieniach ze strony ministerstwa oświaty, Sejm stwierdza, że samkniecie

nastąpiło z ważnych powodów. Aby jednak jeszcze raz stwierdzić, że państwo polskie nie utrudnia rozwoju kulturalnego ludności litewskiej oraz innych mniejszości narodowych, Sejm wzywa rząd, by po usunięciu właścicieli gimnazjum i niedomagań, zezwoliło w możliwie najkrótszym czasie na ponowne jego otwarcie. Równocześnie wzywa się rząd do rozpoczęcia pertraktacji z rządem kowieńskim celem umożliwienia w drodze porozumienia rozwoju szkolnictwa polskiego w Kowieńszczyźnie i litewskiego w Polsce.

Uroczysty pogrzeb węgierskiego pułkownika.

Z Limanowy piszą nam: Dnia 14 marca br. odbędzie się ekshumacja, zwłok pułkownika węgierskiego Oimara Kufra, który poległ dnia 11 grudnia 1914, w bitwie pod Limanową, prowadząc 9 pułk huzarów węgierskich, (pułk im. hrabiego Nadazdy) do ataku, z prowizorycznego grobu na cmentarzu parafialnym w Tymbar ku i przewóz zwłok z Tymbarku do domu przed pogrzebowego na cmentarzu parafialnym w Limanowej, zaś dnia następnego, t. j. 15 bm, przewiezienia zwłok z Limanowej do specjalnie wybudowanego z marmuru mauzoleum na cmentarzu wojennym w Jabłonej pod Limanową.

W pogrzebie dnia 15 bm. wezmą udział delegacja rządu węgierskiego i konsul węgierski dr. Beviorky z Krakowa, z ramienia zaś rządu polskiego weźmie oficjalny udział starosta Olszowski z Limanowej, delegacja korpusu oficerskiego i pułku strzelców podhalańskich z Nowego Sącza z pułkownikiem Dobrodziejem na czele, kompania honorowa ze sztandarem i muzyką tegoż pułku. Nadto weźmie udział w pogrzebie właścicielstwo z okolicznych wsi, które czci wielce pamięć poległego bohatera, jemu bowiem zawdzięcza całość swoich siedlisk.

Z Budapesztu przyjadą na pogrzeb generał Riedl i rotmistrz Babicz, wreszcie brat poległego z żoną.

Z Krakowa wyjeżdżają delegacji na pogrzeb w piątek o godzinie 3 popołudniu.

Koń z wozem znikł pod lodem na Wiśle.

Z Torunia donoszą: Gospodarz Kl. z wioski Stary Toruń, wybrał się wozem po lodzie przez Wisłę, w kierunku Nieszawy. W drodze powrotnej, pomimo, że Kl. trzymał się starego śladu, nastąpiła katastrofa, podczas której koń zafamawszy się, wpadł pod lód, wciągając za sobą wóz, z którego dzięki swej odwadze i zimnej krwi p. Kl., wyratował swoją żonę i siebie. Koń z wozem znikł pod lodem w falach rzeki.

Kto daje i odbiera...

Niezwykła sprawa serwisu.

W r. 1905, 400 miast, należących do Prus, ofiarowało następcy tronu kosztowny serwis, składający się z 1900 sztuk. Serwis ten nie był na czas wykonany, a po przewrocie dostał się do skarbcza Banku Rzeszy. Obecnie następcą tronu zgłasza pretensje do tego serwisu. Na liście ofiarodawców figuruje m. in. Gdańsk, Kłajpeda, oraz niektóre gminy miejscie G. Śląska. W najbliższym czasie barmistrzowie zainteresowanych miast mają się zebrać, aby powziąć decyzję w sprawie serwisu. (AW).

Statystyka żydów czeskich.

Według urzędowej statystyki w republice Czeskiej, za wyjątkiem okręgu Huczołyńskiego, zamieszkuje żydów 254.342. Z tego mieszka w Czechach 79.777, na Morawach i na Śląsku 45.306, w Słowacji 135.918, na Rusi Przykarpackiej 93.341.

Lody na Wiśle spłynęły i nie zagrażają Krakowowi.

(S) Zgodnie z przysłowiem, że na „św. Grzegorz idą rzeki do morza”, wozarajszej nocy ruszyły lody na Wiśle.

Ruszenie lodów nastąpiło o godz. 3 nad ranem. Kra zatrzymała się ponownie Krakowem na lodzie dotychczas stojącym od czasu zamrznięcia, że odbyły się przy tem bez katastrofy, należy to przypisać słońskowo niskiemu stanowi

Z tej liczby jest 17.678 cudzoziemców, za Czechów lub Słowaków podaje się 73.203 izraelitów czyli 21.8% ogólnej liczby, za Niemców 48.620, czyli 14.5%, za Węgrów 23.447, czyli 8.5% itd. Do narodowości żydowskiej przynależy się 180.190 izraelitów, czyli 52.3%

Przesilenie w amerykańskim świecie teatralnym.

Protest przeciwko nowym żądaniom aktorów.

W świecie teatralnym Stanów Zjednoczonych przygotowuje się poważny konflikt. Znany pisarz i dyrektor teatru David Belasco, prezes syndykatu przedsiębiorców teatralnych, postanowił przerwać przedstawienia w swoich teatrach w Nowym Yorku oraz w innych miastach amerykańskich. Zarządzenie to jest wyrazem protestu przeciwko nowym żądaniom aktorów, którzy z dniem 1 czerwca występują z projektem nowego kontraktu.

Belasco występuje w pierwszym rządzie przeciwko zasadzie „closed shop”, t. z. przeciwko żądaniu, aby dyrektorom wolno było angażować wyłącznie członków zawodowego związku aktorów. Belasco utrzymuje, że ten postulat przejęty żywcem z innych związków zawodowych, nie może być zastosowany w dziedzinie sztuki, w której decyduje przedewszystkiem talent, a nie legitymacja organizacji zawodowej.

Nowy narkotyk.

Francuski lekarz dr. Roucher zwraca uwagę w jednym z pism fachowych na właściwości narkotyczne, nieznannej prawie rośliny, obdarzonej zdolnością nadawania oczom niezwykłego blasku. Chodzi tutaj o odmianę małego meksykańskiego kaktusa, który się suszy tak jak u nas grzyby i którego pewne szczepy indyjskie używają przy niektórych religijnych orgiach, jako środka podniecającego.

Jest to kaktus bez cierni, kształtu prawie kulistego i o barwie zielonej. Naukowa nazwa tej rośliny brzmi: „echinocactus williamsi”. Znajduje on także zastosowanie, jako środek przeciwnadciężny. Powiada się, że opór stawiany przez tutejszym hispanijskim zdobywcóm Meksyku, podbrzymaniwy był po części podniecającymi właściwościami tego kaktusa. Narkotyk ten zażywa się wewnętrznie, działa on wyłącznie na wzrokowe centra mózgu, a upojenie wywołane przezeń, ogranicza się do czysto optycznych wrażeń.

Żona czeskiego kapitana skazana na śmierć przez powieszenie.

Jak już donieśliśmy, żona zastrzelonego kapitana Hilduska Hanikowa została skazana na karę śmierci przez powieszenie, jej matka Franciszka Charwałowa na 20 lat ciężkiego więzienia, a właściwy sprawca mordu 18-letni przyjaciel Hanikowej Jan Vesely na 3 lata więzienia.

Zamordowany kapitan Hanika był stacyonowany w małym miasteczku morawskim. Zakończył się na śmierć w Hildusku, której duszy nie znał. Ani matka, ani córka nie cieszyły się dobrą opinią w miasteczku.



Matka otrzymywała pensję od miejscowego bogatego Niemca, a Hanikowa wypełniała swoje życie awanturami miłosnymi, czytaniem sensacyjnych powieści, odwiedzaniem dancingów, kin, winiarni i kabaretów. Przyjaciel miał bez liku, albowiem była urodziwą. Ostatnim w szeregu przyjaciół był 18-letni chłopiec Jan Vesely, nadoświadczony i naiwny, hiernie narzędy w jej rękach. Trzy razy odbierała od niego Hanikowa przysięgę, że zastrzeli jej męża. W końcu usłuchał i zbrodnię popełnił.

Ilustracja nasza przedstawia (od lewej ku prawej) Franciszkę Charwałową, Janę Veselową i Hanikową.

wody na Wiśle. Lody, które spłynęły, nie utworzyły żadnych zatorów i spokojnie płyną po wodzie.

Stan wody na Wiśle opadł od wtorku do dnia wczorajszego o 6 cm.

Kra spływa spokojnie i nie zagraża na razie bezpieczeństwu Krakowa.

Dyskwalifikacja gen. Czika przez sąd generalski.

Jak już donosiliśmy, generalski sąd honorowy rozpatrywał sprawę gen. Czika, w związku z jego zachowaniem się w czasie krwawych rozruchów ulicznych krakowskich w dniu 6 listopada.

Hallera, wydał orzeczenie dyskwalifikujące generała Czika z jakiegokolwiek stanowiska wyższego dowódcy, a mianowicie od dowództwa pułku w zryw.

Bolszewicy mordują uczonych.

(A) telefonicznie: Z Kijowa donoszą, że w tych dniach rozpocznie się tam inscenizowany przez naczelnią czerewycząjkę głośny proces t. zw. profesorski. Chodzi tu o skazanie na śmierć kilku dziesięciu najsłynniejszych przedstawicieli kijowskiej inteligencji, między którymi znajdują się znani profesorowie uniwersytetu oraz szeregi innych uczonych.

wogóle nie mieli nic wspólnego z polityką. Oskarżenia są oni o organizowanie antybolszewickiego spisku. Organizacja miała rzekomo za cel obalenie ustroju sowieckiego w porozumieniu z emigracją w Paryżu i Warszawie, a nadto prowadzić systematyczne szpiegostwo na rzecz Polski(?) Czerewycząjka zwróciła się w tej sprawie do usług znanego prowokatora Moskiewicza (pseudonim). Wszystkich oskarżonych oczekuje kara śmierci.

Dynamitem chciał wysadzić w powietrze konkurenta.

Z Paryża donoszą: Niezwykły zaiste wypadek wzbudził do głębi miasteczkiem Clermont Ferrant we Francji. Henri Belloni, właściciel jednej z dwóch aptek, w miasteczku usiłował pozbyć się swego konkurenta, aptekarza Auterroche w sposób równie radykalny, jak okrutny: wysadził on mianowicie dynamitem w powietrze aptekę swego konkurenta.

kiach sąsiednich domach. Ostatecznie udało się akcji ratowniczej, trwającej przez całą noc, opanować sytuację. Władze zarządziły natychmiastowe śledztwo. Świerdzone przedewszystkiem, że detonacja spowodowane zasady przy podłożeniu dynamitu. Nieznany sprawca nagromadził w większej ilości dynamit, a następnie przy pomocy lontu spowodował wybuch. W końcu udało się skonsultować, że zamachu, który mógłby kosztować życie wielu osób spowodował farmaceuta Belloni. Belloni z początku zapierał się, ale przyparły do muru, wyznał, iż wysadził w powietrze aptekę z powodów handlowych.

Ubiegłej niedzieli, około godz. 12 w nocy mieszkaniec miasteczka zostali zbudzeni straszliwą detonacją. W jednej chwili całe miasteczko było na nogach i wszyscy wybiegli z domów, sądząc, że to jakieś trzęsienie ziemi lub wybuch wulkaniczny. Zjawyła się straż pożarna i policja i zatelefonowano natychmiast na posterunek żandarmerii sąsiedniego miasta.

Dawniejszy konkurent Belloniego, aptekarz Gazode zmarł przed kilku miesiącami. Belloni mniemał, że obecnie po śmierci konkurenta zostanie jedynym aptekarzem Clermont Ferrant. Omylił się wszakże, ponieważ zapisał w testamencie aptekę synowi swego przyjaciela, który wkrótce przybył, z zamiarem dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Wówczas Belloni zdecydował się na najradykałniejszy środek unieszkodliwienia konkurencji.

W kilka minut później stwierdzono, że dom aptekarza Anterroche stoi w płomieniach. Zaledwie straż pożarna udało się pożar zlokalizować, gdy dała się słyszeć druga detonacja, jeszcze silniejsza od pierwszej. Dach płonącego domu aptekarza runął, a z powodów straszliwej siły wybuchu, powylały szyby we wszyst-

Dzisiejszy numer „Ilustr. Kurjera Codziennego” zawiera 14 stronik druku.

PRZYWIYKLI.

Od czasu stabilizacji marki polskiej — rozpoczęto się powolne wprowadzenie, w niektórych dziedzinach tak nieznaczne, że prawie niedostrzegalne — ale przecie potaniecie. Potaniało trochę mięso, spadły nieco ceny węgla, mąki (choć oczywiście nie w takim stopniu, jak to być powinno), towary bławatne okazują pewną tendencję zniżkową, choć „bronią się” twierdzą paskarzy...

- Ile za ten garnuszek masła?
— 9 „milionów” i 500 tysięcy...
— Dlaczegoś tak drogo?... Przecież smalec, który przed wojną był w cenie tylko trochę niższy od masła — potaniał i kosztuje 8 mil. 400 tys...
— Ano jużci prawda, że „smolec” potaniał...
— A dlaczegoż masło drożeje?...
Przekupień podrapał się fraszbiwie w głowę.
— Ano, my już tak przywykli...
Przywykli!... a przyzwyczajenie, jak wiadomo — to druga natura.

PRZEDWIOŚNIĘ.

Teraz to już nie wiadomo co: raz jest ciepło, to znów mrozek chwyta, ludzie pocią się, to z zimna drżą futro? palto? każdy ciagle pyta. Ach! gdyby tak gdzieś na Jasny brzeg móż pojechać i pić czar natury w pełnem słońcu śledzić fali biegn... Trzeba tylko... mieć pieniądze góry!

POWITANIE WOJEWODY KOWALIKOWSKIEGO PRZEZ URZĘDNIKÓW. Wczoraj o godz. 10-tej rano przybyli do biura Wojewody naczelnicy wydziałów województwa, starosta krakowski Dr. Bał i dyrektor policyi Dr. Styczeń, celem złożenia mu życzeń z powodu nominacji. Imieniem zebranych przemówił wicewojewoda Dr. Wawrausch, podnosząc wysokie daleki p. Kowalikowski jako urzędnika-obywatela, oraz zaznaczając, że nominacja nowego wojewody krakowskiego jest wyrazem uznania dla urzędników, z których grona wojewoda wyszedł, co urzędnikom sprawia szczerą radość. W krótkiej i skromnej odpowiedzi wojewoda Kowalikowski podziękował ze wzruszeniem za wyrazy uznania, prosząc zebranych o współpracę i pomoc na jego trudnym i odpowiedzialnym stanowisku. Nuta szczerzej serdeczności towa-

nych fabryk, pozostanie niezmienny, t. j. taki sam, który obowiązował na czas od 11 lutego do 8 marca włącznie.

ZAMKNIĘCIE KONSULATU WŁOSKIEGO W KRAKOWIE. Jak się dowiadujemy, wicekonsul, p. P. E. Giusti, w dniu 14-go b. m. wyjeżdża na urlop, wskutek czego konsulat zostaje prowizorycznie sammięty. Wszelkie agendy konsulatu w Krakowie załatwiać będzie królówko-włoskie poselstwo w Warszawie (Plac Dąbrowskiego 6).

AKCYA R. K. B. Od dnia 1 do 7 marca b. r. rozdał Ratuszkowy komitet biskupi następujące zapomogi: Na ubogich zostających pod opieką komitetów parafialnych podniesiono tygodniową dotację do jednego miliona i 760,000,000 mkp., Komitetowi na Grzegorzach 86,000,000 mkp., Zakładowi Helców 500,000,000 mkp., Komitetowi „Pomoc Kresom” 100,000,000 mkp., Akademickiemu Kołu kresowemu 300 milion., Inwalidzie I. S. 30 milion., Schronisku ubogich przy ul. Warszawskiej 160,000,000 mkp., Towarzystwu wzaj. pomocy uczniów Urw. Jagiell. 240,000,000 mkp., Dla sekcji dziecięcej 1,000,000,000 mkp., oraz 90 kg. mydła, dla zakładu staruszek i kalek na Blichu 10 kg. mydła.

(cz) SZLAKIEM EBRODNI. Druga kadencja sądu przysięgłych zaczęła się 7 kwietnia rozprawa o obrazę cni, popelnioną drukiem przeciwko dr. Wojnarowi i spółnikom. Dnia 9 kwietnia aż do 12 potra rozprawa przeciw Fickowi i tow. o zbrodnie morderstwa, od dnia 14 — 17 kwietnia rozprawa przeciwko Samuelowi Markusowi i tow. o zbrodnie zdrady głównej. Po przerwie wielkanocnej dnia 23 i 24-go rozprawa przeciwko Wł. Kołodziejczykowi o zbrodnie rabunkowego morderstwa na polach rakocich.

(cz) ZATARG GRINY M. KRAKOWA Z WOJSKOWOŚCIĄ O KWATERUNKI DLA OFICERÓW. Komenda obozu warownego zażądała od magistratu do 100 mieszkań dla oficerów względnie ich rodzin. Magistrat stanął na stanowisku, że niema podstawy prawnej do rekwirowania mieszkań i żądaniu komendy odmówił. Komenda odwołała się do województwa, które poleciło magistratowi zastosować ustawę austriacką 79 roku i żądanych przez komendę mieszkań dostarczyć, polecając równocześnie prze prowadzenie rewizji w mieszkaniach przez specjalne komisje z udziałem wojska i żandarmerii wojskowej. Magistrat, operując się temu zarządzeniu województwa, wniósł rekurs do min. spraw wewnętrznych.

Należy tu zapytać, czy w państwie konstytucyjnem, w czasach pokojowych, wolno nekąc obywateli komisjami, w których bierze udział żandarmeria wojskowa?

„ZAMASKOWANA JÓZEFINKA”. Pod tym tytułem urządzają artyści teatru im. Słowackiego oryginalną zabawę w salach Starego Teatru, w nocy z 18-tego na 19-tego b. m. Będzie to noc pan, dla których do dyspozycji stać będzie aż do rana cały komitet, orkiestra najlepsza, tancerze i szereg niespodzianek.

„KATEDRY FRANCUSKIE”. Staraniem Zw. studentów architektury akad. sztuk pięknych odbędzie się 16 b. m. w sali m. Muzeum przemysłowego odczyt prof. St. Noskowskiego na temat: „Katedry francuskie”. Początek o godz. 6. Bilety wcześniej w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM, wygłosi w piątek dnia 14 marca b. r. o godzinie 7-miej wiecz. odczyt, kap. inż. Tadeusz Habliński na temat: „Stosunek przemysłu polowego do przemysłu wojennego”. — Goście mile widziani.

ŚRODŁA I ROZWOJ TRADYCJONALNIEMU W POLSCE. Pod tym tytułem wygłosi staniem Kola Polonistów U. U. J. w czwartek, 13 b. m. o godz. 7-miej wiecz. p. Bohdan Suchodolski odczyt w sali Kopernika Coll. Nov.

ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZERWY Rzeczpospolitej Pol. w wojew. krakowskiem odbędzie walec zgromadzenie członków, nie odbyte dla braku kompletu, ostatecznie w niedzielę, w dniu 16 marca 1924 r. o godz. 11-tej przedpoł. w lokalu „Kultury Polski”, ul. Młoczyńska 1, 58, I. p. — Wnioski należy zgłaszać przedtem na piśmie. Wpisy nowych członków przed walnem zgromadzeniem przyjmuje się dnia 15 marca w sobotę w godz. 19—20, w lokalu. Zarząd wysyła wszystkich członków do bezwarunkowej obecności na walnem zgromadzeniu.

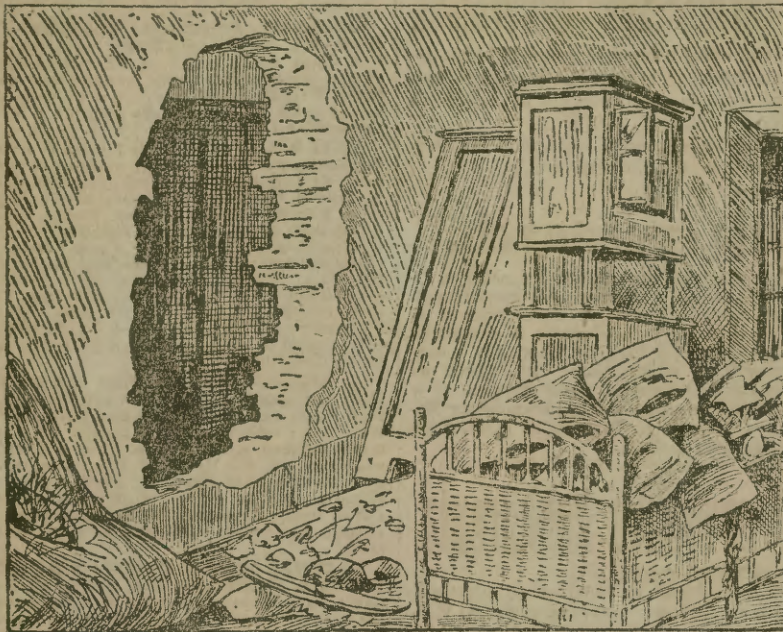
Z DZIEDZINY MODY.

Najmodniejszy bucik.



Na ilustracji naszej widzimy bucik damski najnowszego paryskiego fasonu. Bucik ten z kolorowej skóry „chevreau” odznacza się wstawionymi wąskimi paskami z jaszczurzej skóry.

Dżura w ścianie czyli walka o mieszkanie.



Jasrawe światło na stosunki mieszkaniowe w naszym mieście rzucił fakt, jaki zaszedł w kamienicy 1.26 przy ul. Hetmana Żółkiewskiego. Właściciel tego domu, chcąc się pozbyć lokatora swego, zszanta W. P. p. Wilcza Jana, wybił do jego mieszkania na I. p. duży otwór. Pan W. udał się do władz, które po przybyciu na miejsce zakazały dalszego niszczenia muru. Następnego dnia pod nieobecność lokatora — gospodarz wraz z kilku krewnikami, wkroczył do jego mieszkania i począł wyrzucić meble na bruk, a żona p. W., która starała nie dopuścić do gwałtu „unieszkodliwiono” kilku uderzeniami. Sprawa znajdzie epilog w sądzie.

Ilustracja nasza przedstawia otwór w murze, wybity rzekomo na drzwi i zdemolowane mieszkanie.

„JAN GUZIK W KRAKOWIE — I ZDEMASKOWANE MEDYA”, odczyt pod pow. tytułem wygłoszony p. Ludwik Szczepański w piątek 14-go b. m. o go. 7 wiecz. w „Kolegium Wykładów Naukowych” (Rynek Gł. A-B).

HISTORYCZNY RZUT OKA NA ROZWÓJ SZKOLNICTWA ELEMENTARNEGO W POLSCE. Pod powyższym tytułem wygłoszył Dr. Kot w sobotę dn. 15-go b. m. o godz. 7-mej w sali Ogniska naucz.

Z TOW. CHEMICZNEGO. W sobotę 15 b. m. odbędzie się w sali wykładowej Zakładu chemii organ. (Jagiellońska 22) o godz. 6 wieczór walne zebranie Krak. oddziału Polsk. Towarzystwa chemicznego z następującym porządkiem dziennym: a) Sprawozdanie ustępującego zarządu; b) Wybór nowego zarządu; c) Sprawa sekcji przemysłowej przy zarządzie głównym P. T. Ch.; d) Sprawa sekcji pedagogicznej. (cz) **SPRZEDAWAŁ FALSZOWANE MLEKO.** Wczoraj doprowadzono do magistratu Michała Jędrzejewskiego, który sprzedawał na Ryńku gł. fałszowane mleko.

(cz) **PODEJRZANY WOREK.** Wczorajszej nocy przytrzymał posterunkowy P. P. Józefa Stępienia w workiem na plecach. W worku znaleziono 25 kg. cukru pochodzącego z kradzieży z wozu kol. na dworcu towar.

Z kraju.

SENATOR HAMMERLING W AMERYCE. Jak się dowiadujemy sen. Ludwik Hammerling wyjechał w tych dniach do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej.

ALEKSANDRÓW MIASTEM. W Dzienniku Ustaw Nr. 20 ukazało się rozporządzenie min. spraw wewnętrz. o utworzeniu z dniem 5 marca br. z osady Aleksandrów miasta.

(Z) **TAJEMNICA TRAGEDYI MAŁŻEŃSKIEJ.** Dziś rano przy ul. Świętojańskiej w Warszawie Zygmunt Kwieciński wystrzelał z rewolweru zranili ciężko swą żonę 28-letnią Józefę. Przyczyna, nieporozumienia małżeńskie. Kwieciński tłumaczy się, że żona popełniła samobójstwo, zdaje się jednak, że jest to nieprawda. Żona, która w ciężkim stanie odwieziono do szpitala, nie może dać żadnych wyjaśnień.

CIĄGLE JESZCZE WYPADKI Z BRONIĄ. We Lwowie 16-letni Kazimierz Kwieciński manipulował około rewolweru, który wypadł, raniąc młodszego brata w prawą pierś.

TAJNA FABRYKA TYTONIU wykryto w Przemysku. Produkowany tytoni opatrywano fałszywą banderolą.

CYWILNA SZKOŁA LOTNICZA W POZNANIU. Cywilna szkoła lotnicza w Poznaniu rozpoczyna z dniem 15 marca r. b. drugi kurs teoretyczny dla osób nie posiadających 4-klasowego wykształcenia, a od 1 kwietnia r. b. dla osób ze świadectwami z ukończeniem 4 klas. Wpis wynosi 5 złp., opłata po 10 złp. miesięcznie (kurs 4 do 5 miesięcy). Celem szkolenia jest przygotowanie pilotów i techników lotniczych.

SZKANIE PASTORA ZA OBRAZĘ WŁADZ POLSKICH. Z Wigoborka donoszą: Przed sądem p.koju odbyła się tu rozprawa przeciw pastorem Woldemu, oskarżonemu o opór przeciwko władzy i obrazę urzędników. Zażalenie miało miejsce przy sposobności rewizji szpitala powiatowego w Wigoborku w październiku 1923 r. Sąd uznał go za przepadającego do więzienia oskarżonego winnym wystąpienia oporu i obrazę władzy i skazał go na grzywnę 100 złotych celnych, oraz poniesienie kosztów.

STRASZNA ŚMIERĆ. W Peplinie przed kilku dniami zmarła w strasznych cierpieniach 15-letnia cór-

ka piekarska Hintza. Gierpiała na jakieś wyrzuty na ciele i matka wytarta ją spirytusem. Po tem natarciach zbliżyła się dziewczyna w bieliznie nocnej do pieca żelaznego i w jednej chwili stanęła w płomieniach. Na krzyk jej przybiegł brat i zamiast przysięść płomieniu, oblał nieszczęśliwą siostrę wodą.

Ten sposób ratunku spowodował jeszcze straszniejsze skutki, od których też zmarła.

GŁODÓWKĄ W WIEZIENIU LECZYCZKIEM. W więzieniu leczycykiem więźniowie polityczni rozpoczęli głodówkę.

ZABITY PRZEZ KUPĘ WĘGLA. W pobliżu stacji kolejowej w Nadworniej w składzie węgla „Vacuum Oil Comp” zasnęła się kupa węgla, przynajmniej robotnika Krawczuka. Przewieziony robotnik do szpitala zmarł podczas operacji.

Ze świata.

KANCLERZ SEIPEL O TOMASZU Z AKWINU. Kanclerz Austrii ks. prałat Dr. Seipel wygłosił w Wiedniu interesujący odczyt o Tomasz z Akwinu z okazji 650-tej rocznicy zgonu największego uczonego i myśliciela katolickiego. Kanclerz Seipel omówił zaprzycanie tego filozofa na państwo, na prawo własności, na porządek i prawo w państwie. Odczyt wywołał sensację w Wiedniu.

BANDYTYZM NA GZESEKIM ŚLĄSKU. Onegdaj uzbrodził bandyci napadli na kase kopalni „Oskar” w Pietrkowicach, steroryzowali kasjera i dwóch urzędników i zrabowali 100.000 k. cz. Bandytów było trzech. Ranił oni ciężko jednego górnik. Podobne napady miały miejsce w Gruszowie, Karwinie i paru innych miejscowościach. Dotychczas czeskie władze nie zdołały złapać sprawców napadu.

ZARĘCZYN NĄBOGATSZEJ PANNY AMERYKAŃSKIEJ. John Cecyle, syn lorda Williama Cecylia, pierwszy sekretarz angielskiego poselstwa w Pradze, zaręczył się z Kornelią Vanderbiltd, jedyną córką zmarłego Jerzego Vanderbiltda. Panna Vanderbiltd uważana jest za najbogatszą pannę w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki.

LOT NĄKOŁO ŚWIATA. Dnia 15-go marca o g. 12 w południe, z lotniska pod Londynem wyruszył aeroplan, który ma odbyć podróż nąkołó świata. Aparat ten zaopatrzony jest w radio, oraz specjalne urządzenia, umożliwiające lot nawet podczas największej mgły. Załogę jego stanowią: kapitan Loron, porucznik Plenderleith i sierżant Andrews. Każdy z nich ma prawo zabrać 4 kg. bagażu (łącznie z zapasami żywności), dubeltówkę, oraz wędkę. Kapitan obieca, że podróż ta zajmie im 3 miesiące. Ekspedycja ma na celu studia geogr. i meteorologiczne.

HANDEL DYPLOMAMI DOKTORSKIEMI. W Wenecji aresztowano Rosyanina prof. Pietrowicza, który uprawiał intratny handel dyplomami doktorskimi uniwersytetu w Los-Angeles w Kalifornii. Oszust ten wydany jest Szwajcarii, z powodu analogicznych przestępstw, uprawiał nadal ten proceder w innych krajach, zarabując przytem tak świetnie, że kupił sobie w Wenecji dwie wille, wartości miliona lirów.

ZAKAZ POJAZDÓW KONNYCH W LONDYNIE. Władze hrabstwa londyńskiego wydały zarządzenie usunięcia wszelkich pojazdów konnych z ulic stolicy Anglii. Ponieważ obecnie jeszcze wiele osób posługuje się kofimi, jako środkiem komunikacji, więc istnieje zamiar przedłużenia ostatecznego terminu do wprowadzenia tego zarządzenia w życie. Po upływie wszelkie tego terminu, na ulicach w Londynie dopuszczalne będą tylko pojazdy motorowe.

25% taniej

wydaje obiady i kolacje

„Restauracja Związkowa Józefa”
Kraków, ul. Lubicz L. 9.

Petrawy na smalcu i masle, wyborne wędliny wyrobu własnego, słynne od lat 40, obsługa szybka i rzetelna, duże pokoje dla zebrań towarzyskich i dla wycieczek. Obiady z 3 dań po Mkp. 1.600.000, albo „à la carte” po cenach bardzo przystępnych.

MASKARADA na rzecz Żyd. Inwalidów, wdów i sierot wojennych pod protektoratem W. P. prez. Sarego i WP. prez. dr. Landaua Rafała mająca się odbyć w sali Saskiej w sobotę dn. 15 bm. budzi największe zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa. Cały szereg niespodzianek i bogata loteryja fatnowa, oprócz tego konkurs piękności dla Pań przewidziany. Orkiestra wojskowa 20 pp., a ponadto bierze udział znany zespół ekscenryków „Skarabeus”.

Nieliczne jeszcze pozostałe zaproszenia i bilety wstępu można jeszcze nabyć w Wydz. Zw. Żyd. Inwalidów, wdów i sierot woj. przy ul. Skawiańskiej L. 2 I p. między 5—8 wieczorem, najdalej do czwartku 5. dn. 13 bm. 1003

NA KOŚCISZ ŚW. AGNIESZKI. J. Zarzycka zamiasz kwiatów na grób ś. p. Fr. Oksińskiego 3.000.000 mkp.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

DALSZE POWTÓRZENIE „JABŁUSZKA”. Niezwykle dowcipna i doskonale scenicznie zbudowana komedia Verneula „Jabłuszko” dzięki doskonałemu wykonaniu przez artystów „Bagateli” pod reżyserią p. Noskowskiego, ma zapewnić długotrwały sukces.

„Jabłuszko” ukazuje się w „Bagateli” dzisiaj w czwartek 13 b. m., oraz wypelni wszystkie dni tygodnia, aż do niedzieli włącznie.

„6-TA REWIA OPERETKOWA”. „6-ta Rewia operetkowa”, która ukazuje się w „Bagateli” poraz pierwszy się aktualnym doprowadzonym prologiem, ilustrowanym kilkoma parami nioł artystów i artystek „Bagateli”. Konferenciem prologu będzie p. Kwiatkowski. Następnie ukazuje się polityczna rewia operetkowa: „Ostatnia Dziewica”, pióra jednego z krakowskich adwokatów, ukrywających się pod pseudonimem Alwina.

W wykonaniu tej rewii biorą udział najwybitniejsi artyści „Bagateli” pod reżyserią p. Złuchiego, z pp. Grabowską, Kolman, Horecką, Skalską, Berskim, Frenkiem, Godlewskim, Ratschką, Szubertem na czele.

Ponadto program obejmuje kłufkę znanego Literata Czyżowskiego „Partya marynarska”, w której wystąpią pp. Modzelewska Józefa, Skalska, Pietruszyński, Winkler, Wysocki.

„CHIMERY” PO CENACH ZWIĘŻONYCH. Jeszcze raz tylko jeden będzie miał publiczność krakowska sposobność oglądania atrakcyjnej sztuki Chiarellego „Chimery”, a to na popołudniowym przedstawieniu w „Bagateli” w sobotę 15 b. m. o godz. 4-tej popołudniu. (Ceny zmniejszone).

Z TEATRU DL. SŁOWACKIEGO. Dickensowski „Świętacz z koninami” w pełni sukcesu odbiega 20 przedstawienia, którym będzie dziesięciokrotne powtórzenie.

Niegrany od lat temu „Kocobuszek” przygotowany jest z całą starannością pod względem scenicznyjnym przez reż. Jednowskiego.

W niedziele popołudnia o godz. 3 cieszyć się nieślubnym powożeniem „Sen nocy letniej” w przemierowej obsadzie.

Z OPERETKI. „Kajka Tancenka” grana będzie dziś we czwartek 13 bm. o 8 wiecz. — W najbliższych dniach wznowionem będzie pod reżyserią E. Karasińskiego arcydzieło Nestroja, pt. „Trojka hultajaska”. Kapłanina trójkę odwodzą pp. Karasiński, Rewera-Rewski i Ujehyli. Poza tem bierze udział cały personel i z całym aparatem przepychu występują kierownictwo teatru do wystawienia operetki Falała pt. „Madame Pompadour”.

DZISIAJ WIECZÓR WYRWICZA. Dzisiaj o godz. 10 wieczór w sali teatru im. Słowackiego urządził świętą monologista Leon Wywiczka swój własny wieczór z niezwykle interesującym programem. Usłyszmy nową opowieść o dr. J. z Krakowa, dalej o naszych kawiarniach i „maszcy” balach itd. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru.

WIECZÓR CHOPINOWSKI JÓZEFA ŚLIWIŃSKIEGO, zapowiedziany na czwartek 13 bm. z powodu zastąpienia artysty odbędzie się w terminie późniejszym. Bilety zachowują swą ważność.

XVII PORANEK SYMPONICZNY, który odbędzie się w niedziele, 16 bm., zainteresował bardzo publiczność krakowską ze względu na swój sensacyjny program, jak świadczy sprzedaż biletów.

WESOŁY WIECZÓR, na którym wykonała artystki tej miary, co Ania Kutschmann i Marek Windheim najnowsze piosenki i romanse, tryskające humorem i werną, odbędzie się w niedziele, 16 bm. o godz. 10 wieczór w teatrze im. Jul. Słowackiego. Bilety są do nabycia tylko u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

NIEDZIELNY KONCERT POPOŁUDNIOWY. „Podwieczorek artystyczny”, który staraniem Związku Dziennikarzy Polskich odbędzie się w niedziele 16 go b. m. w sali restauracji Udziałowej, zasłuży w pełni na miano koncertu. Na program tego podwieczorku składają się bowiem: występ świetnego Choru Akademickiego, w sile 40 śpiewaków wykona

szereg kwartetów, śpiew znakomitego basisty p. Laney (z opery berlińskiej), który w kilku arcyach one-wytworzył najpiękniejszą sposobność do rozwinięcia zasobów swego potężnego głosu — a wreszcie koncert 90 pp. pod batutą kapelm. Juliusza Szeryera.

Uczony grafolog prof. Grański wygłosi krótką prelekcję: „Czy można wróżycę z piśmiar” poczem do-haynywać będzie interesujących ekspertów grafologi-cznych. Początek koncertu o 2. 4/2.

(22) **DEBIEA ŚP. WŁ. TETMAJERA W PAŁACU WIELKOPOLSKICH.** W ostatnich dniach dwa obra-zy śp. Wł. Tetmajera, pozostałe dotychczas w de-pozycie Muzeum Narodowego, „Raclawice” i „Dzie-wczek”, Tobie mówię wstąpił, przeniesiono do pa-lacu Wielkopolskich. Tryptyk „Raclawice” umie-szczone został w sali konferencyjnej magistratu na I-szem piętrze, zaś obraz „Dziewczko, Tobie mówię wstąpił”, zawieszono w koularach prezydium.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO.
Czwartek: „Świerszcz za koniną”.
Czwartek o 10 w. wieczór: Wiceokr. L. Wyrwiczka.
Piątek: „Kodak najtaktuowy”.

TEATR „BAGATELA”.
Czwartek: „Jabluszek”.
Piątek: „Jabluszek”.
Sobota popołudniu: „Chimery” (ceny zniżone).
wieczór: „Jabluszek”.
Niedziela popoł.: „10 minut w samochodzie” (ceny zw.)
wieczór: „Jabluszek”.
o 11 wieczór: 6 Bawia operetkowa.

MIĘSKI TEATR „OPERETKA”.
Czwartek: „Katja tancerka”.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?

Nowości: Program podwójny: „Tancerka z El' Dora-do” i „Bisot bez spódnicy”.
Opieka: „W sponach Chłirczyków”.
Premie: „Fimblanka bez nazwiska”.
Kodak: „Dziwny złotego zachodu” z Mabel Normand
Sutaka: „Karpiela życia”.
Utecha: „Szalenstwa kobiet” — 2 serje reżem.
Wanda: „Córka zabójcy”.
Warszawa: „Losy dwóch dziewczynek Paryża i wy-szkich urzęd.” (dwie serje).
Zachęta: „Pat i Patachon”.

KURJER SPORTOWY.

Fuhr angielski. Podany przez nas wczoraj wynik zawodów West Bromwich Albion—Aston Villa pro-sięgnięty. Zawody zakończyły się niespodziewanie klęską Aston Villa 6:2. Pozatem zwyciężył New-castle United—Liverpool 1:0.

Aeroplanowy rekord światowy. Porucznik Barks-dale ustanowił na czteropłatawcu Handlana nowy rekord światowy szybkości. Przeleciał op z Dayton w stanje Ohio do Mitchell Field w czasie przeciętnym 239 kilometrów na godzinę, a to mimo mgły i chmur.

W Sewilli grała Cechia Karlin przeciw F. G. Se-villa z zwycięstwem wynikiem 2:2.
W Zagrzebiu pobit Grandjani w dwu zawodach wloską drużynę F. C. Torino 5:1 i 6:0.

Mistrzostwo w jeździe szybkiej na lodzie odbyło się w Helsjngforsie. Zwyciężył Larsen (Norwegia), który tem samem odebrał Thumborgowi (Finlandya) dotychczasowy tytuł mistrza świata.

Otwarcie sezonu sportowego w Łodzi. W ubiegłą niedzielę rozpoczęto w Łodzi sezon footballowy za-wodami, rozgranymi między klubami „Union” a „A. T. S. G.” z wynikiem 0:0.

Kurjer handlowo-przemysłowy.

Gielda pieniężna i papierów dywidend.

(Stm) Dolar bez zmiany — wszystko bez zmiany, norma-lne pokrycie zapotrzebowania walutowego, bez żad-nych zmian spekulacyjnych.

Table with exchange rates for various currencies and locations like Krakow, Warsaw, London, etc.

GIELDA AKCYJNA.

(ST. M.) Jak słabo, to słabo. Bez zmian, co zwykle nie byłoby różnic kursów, a bez różnic kursów nie byłoby zarobku dla naszych finansistów. Zatem teraz robi się zniżkę — zawsze bowiem emidja się tacy, którzy muszą sprzedać, niż w innych kursach. Bio-żna zatem spodziewać się, że spekulacja będzie osiła-wiała jeszcze bardziej obniżając papiery.

Table with stock market data including company names and prices.

Table with market data for various goods and currencies, including wheat, oil, and other commodities.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 13 marca. (PAT.) Gielda. Waluty. Cyfry w tysiącach, Dolar St. Złoty. 4950—5000, frank złoty 1893, frank franc. 362 1/2—369, hony złotowe 1850—1400.

GIELDA PRASKA.

Praga, 12 marca. (PAT.) Dewizy: Amsterdam 1512, Her-kuł 79 1/2, Charyzjania 63, Kopenhaga 54, Sztokholm 90550, Zurych 411, Londyn 111 i jedna czwarta, Nowy York 523, Wiedeń 497, marki niemiec. 792, Parcy 123, Wiochy 1465/8.

GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 12 marca. (PAT.) Dewizy: Berlin 1550, Bruks-ela 2344, Budapeszt 600, Londyn 304.800, Medyolan 3004, N. York 70.935, Paryż 2843, Praga 2053, Zurych 12.245.

GIELDA BERLIŃSKA.

Berlin, 12 marca. (PAT.) Kofowce kursa dewiz. Cy-fry w tysiącach marek. Amsterdam 1361, Antwerp 117, res 1436, Bruksela 1426, Charyzjania 556, Kopenhaga 648, Sztokholm 1102, Helsingfors 1057, Wiochy 1746.

Wartość obiegowa banknotów w Polsce.

Wynosi 12 franków złotych na głowę. (Telefonem od naszego korespondenta.)

W Warszawie, 11 marca. (Wir.) Wedle informacji ur-zędowej, wartość obiegowa banknotów w Polsce w dniu 31 grudnia z. r. wynosiła 102.000.000 fran-ków złotych, co się równało 4 frankom złotym na głowę mieszkańca. W dniu 1 marca obieg banknotów zwiększył się do sumy 307.000.000 franków złotych.

Znierzcz, „czamej gieldy”.

Nie odgrywa ona żadnej roli w kształtowaniu się kursów. (Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 marca. (Wir.) Po osiągnięciu zu-pelnej stabilizacji marki polskiej, świadczy między innymi to, że od pewnego czasu i z w. „czarna gielda” nie odgrywa najmniejszej roli w kształtowaniu się kursów walut obcych. Kurs dolara podlega mial-malczemu wahanu, a notowania nie uzręduje w porównaniu z urzędowem, nie wykazują żadnej róż-nicy, alby jest ona bardzo małą i wynika raczej z uwzględnienia przewozy, jaką przy sprzedaży wal-ut doliczają banki.

Liga Narod. przedw bezczelnym uroszczeniem Gdańska

Liga Narod. przedw bezczelnym uroszczeniem Gdańska w Polsce. — P. Sahn żąda, „posełstwa gdańskiego” w Warszawie. (Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Z.) „Kurier Warszawski” donosi z Gensy pod datą 11 bm.: Dziś popołudniu ambasador Quinones de Leon przedstawił raport w sprawie opieki nad interesami obywateli gdańskich w Polsce. Zgodnie z życzeniem posła Skirmunta, sprawę przekazano komisji, celem ustalenia, czy Liga posiada kompetencje zgimowania się nią.

W dalszym ciągu stwierdzają, że Liga Narod. nie jest kompetentną do zajmowania się sprawą opieki nad obywatelami gdańskimi w Polsce, ponieważ z przekazywania zakres protekcji udzielonej przez Ligę Narod. Gdańskowi.

Prezydent senatu gdańskiego Sahn, żądał natych-miastowego załatwienia sprawy powyższej, oraz od-rodzenia komisji prawników kwestyji opieki nad gdań-szczanami w Polsce i domagał się utworzenia w tym celu poselswa polskiego w Warszawie (11).

Referent Quinones de Leon popierał przez Se-na. Rada Ligi przeszła nad żądaniem Sahna do porządku dziennego. W ten sposób sprawę Gdańska załatwiono całkowicie w sposób wycofany pol-skiego, który zlikwidował w zarodku uroszczenia Gdańska.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych, 13 marca. (PAT.) Zamknięcie giełdy. Ho-lan-dya 215/2, Nowy York 550, Londyn 24.80, Paryż 22.90, Medyolan 24.30, Praga 16.24, Budapeszt 600.7, Belggrad 7.40, Bukareszt 305, Soła 415, Wiedeń 400.1 i pięć osm.

GIELDA NOWOJORSKA.

Nowy York, 11 marca. (PAT.) Gielda pieniężna. Kurs dzienny. 4 1/2% przekaz na Londyn 220, przekaz na Lon-dyn na 60 dni 426, przekaz na Paryż 384, przekaz na Amsterdam 5713, przekaz na Kopenhaga 1838, przekaz na Pragę 280, przekaz na Berlin 21—22 i jedna czwarta.

RYNEK ŻYWNOSCIOWY W AMERYCE.

Chicago, 11 marca. (PAT.) Gielda zbożowa: pszenica na maj 100 i trzy czwarte, na lipiec 100 i siedm osmych, kukurudza na maj 89 i jedna czwarta, na lipiec 89 i trzy czwarte, owies na maj 47 i jedna czwarta, na li-piec 45 i siedm osmych, żyto na maj 71 i trzy ósme, na lipiec 72 i siedm osmych.

Gielda zbożowa: pszenica zimowa loko 124 1/2, pszenica twarda zimowa loko 126 1/2, kukurudza loko 85 i jedna czwarta, mąka spring wheata klasa 610-550, fracht zbo-żowy na kontynent 15, fracht zbożowy do Anglii 3 szyl. 9 pensów.

RYNEK POWAROWY W AMERYCE.

Nowy York, Gielda towarowa: srebro zagraniczne 64, miedz elektrolityczna 14—14 i jedna ósma, cyna 68.25, ołów 977, cynk 653, żelazo 2250, blacha 550, smalt 4210, olej bawelny 100 3/4, olej bawelny na maj 952, nafta w beczkach 1755, 65 centów, nafta w białej 14, nafta erodna balance 450, cukier centryjony na marzec 643, na maj 549, terpentyna 101, terpentyna sawanna 94 1/2, kawa loko 16, na maj 1465, na lipiec 1419, na wrzesień 1372, na grudzień 1340, na październik 1301.

GIELDA METALOWA.

Londyn, 11 marca. (PAT.) Metale. Miedz za gotówkę 68 i trzydzieści osmych, miedz za trzy miesiące 69 i pięć osmych, miedz elektrolityczna 74 1/2, 74 i jedna czwarta, platyna bez selicy 1200, srebro, miedz strongheats 100, cyna za gotówkę 237 i siedm osmych, cyna za trzy miesiące 236 i siedm osmych, ołów przy okazaniu 89 i jedna czwarta, ołów późniejszy 39 1/2, cynk przy okazaniu 35 i pięć osmych, cynk późniejszy 36 i jedna ósma, aluminium krajowe 120, alu-minium zagraniczne 125, antymon 59 1/2—60, blacha biała 2 i cztery osmych, rtec 10 i jedna czwarta — do 10 1/2, nikel 135, miedź na dostawę 135, wolfram 11 i jedna ósma, platyna 560, srebro 33 i trzy czwarte, srebro na dostawę 38 1/2, złoto 9 i sześć dziesiątych.

Zapisy na Bank Polski.

Wobec tego, że do ostatecznego terminu subskrypcyj akcyj Banku Polskiego pozostało już nie wiele więcej, niż dwa tygodnie — publiczność zaczyna się śpieszyć, aby nie pozostać na lodzie i subskrypcja się odbywa.

W doniu Bankowym Holzer subskrybowano nowych kilkadziesiąt sztuk, w tem p. Gutwiński notariusz ze Zmigroda 25 sztuk, H. Mendel 10 sztuk i t. d.; na koniec tego tygodnia zapowiedziano największe subskrypcje.

W Banku Związku Spółek zarobkowych, oddziale krakowskim, gdzie zapisują przeważnie mniejsi subskry-benci, dotąd deklarowało 157 sztuk, w tem: po 4 sztuk prof. Ign. Chrzczanowski, C. Śmiechowski, Dr. Br. Ku-niery, St. Buran, Karol Strzalkowski, Jan Wróblewski, Roman Marczyński, Dr. Wład. Marakowski, po 10 sztuk: Dr. Fel. Sobolewski, Michał Pacholski, K. Sa-chowa, Oskarski i Malczewski, Witold Truskowski, 6 sztuk Jakubowicz i Pankiewicz i t. d.; walek do Banku Związku (centrala) subskrybował 10.000 sztuk akcji.

Delegat Gdańska w polskim konsulacie.

Gdańsk (PAT). W wykonaniu polsko-gdańskiej konwencji (art. 3), zawartej w listopadzie roku 1920 delegował senat gdański do konsulatu polskiego w Hamburgu, dr. donosi tujejsza prasa, starszego radcę rządowego dr. Bettnera, który będzie przydzielony do wspomnianego konsulatu. W sprawie obsadzenia dalszych stanowisk delegatów gdańskich do konsulatu polskiego, toczą się rokowania.

Skład komisji.

Genewa. (PAT.) W skład komitetu, od którego odeślano sprawę ochrony organizacyi i obywateli gdań-

skich w Polsce, weszli prawnicy delegacyi hiszpańskiej i szwedzkiej. Odnosny raport prawnicy przystąpią do 15 maja b. r.

Konferencje p. Skirmunta w Genewie.

Genewa. (PAT.) Minister Skirmunt odbył konferencje z przewodniczącym Rady Ligi, Guannim i innymi delegatami, między nimi z Benessem. Delegat Polski wreczył przewodniczącemu Rady Ligi Guanniemu kołę w sprawie zmian dodatkowych gwarancji w projekcie konwencji dla Klajpedy.

Interwencja Mac Donalda w sprawie Małopolski Wschodn. — bluffem!

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Z). Odnosnie do kolportowanych w kołach sejmowych pogłosek, jakoby premier angielski w rozmowie z posem polskim Skirmuntem poruszył miał sprawę autonomii dla Małopolski wschodniej, dowiadują się pisma warszawskie ze źródeł absolutnie miarodajnych, że cała ta

wiadomość jest bluffem politycznym, na którym nie ma słowa prawdy. Pogłoski powyższe kolportowane są jedynie ze względów wewnętrznie - politycznych przez posłów ukraińskich, a od nich przeniknęły do pewnych mało odpowiedzialnych kół politycznych, skąd przedostały się do prasy.

Taryfy kolejowe w Polsce są 2 1/2 razy niższe niż za granicą.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Wir.). Wykaz porównawczy opłat kolejowych za przewóz towarów wykazuje, iż opłaty to w Polsce są o wiele niższe, niż w Niemczech, Czechach i Austrii.

Gdy przed wojną przewóz 100 kg. na przestrzeni 100 km. za frachtom pospiesznym kosztował 2 franki 81 centów, to obecnie w Polsce wynosi 2 fr. 64 cent, w Niemczech zaś taki przewóz wynosi obecnie 5 franków 89 centów. W Czechach 7 franków 50 cent. W Austrii 5 franków 26 centów. Tęsam

mniej więcej stosunek istnieje przy przewozie towarów za frachtami zwykłymi.

Zwrócił na to uwagę w swoim sprawozdaniu o finansowej gospodarce w Polsce komandor Young, wykazując szluzie, iż 2 i pół razy niższa niż w krajach ościennych taryfa kolejowa, musi wpływać ujemnie na gospodarkę kolei państwowych i wywołać deficyt, paralizujący zasadę samowystarczalności kolei. Informacja powyższa pochodzi ze źródeł urzędowych.

Niemieckie szkolnictwo ma należytą opiekę państwa polskiego.

Skargi niemieckich posłów są niczem nie uzasadnione.

Warszawa, (PAT.) W odpowiedzi na interpelację posła Dazki i towarzyszy z klubu Zjednoczenia niemieckiego w sprawie niemieckiego szkolnictwa prywatnego w Pomoraniu i na Pomorzu, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego przesłał na ręce marszałka Sejmu pismo, przedstawiające listy stan rzeczy. Jak stwierdził sam interpelanci, wyższe niemieckie szkolnictwo prywatne do końca ubiegłego roku szkolnego, cieszyło się rozkwitem i było dla ludności niemieckiej wystarczające. Co się zaś tyczy zarzutów, że kuratoria szkolne w Toruniu i Pomoraniu wydały rozporządzenia, ograniczające albo rozbijające zupełnie szkolnictwo, to interpelanci nie przytoczyli żadnego tego rodzaju

rozporządzenia władz szkolnych i rzeczywiście nie wydały ono żadnego takiego rozporządzenia, skierowanego przeciwko szkolnictwu niemieckiemu i nie są też ministerstwo znane wypadki, aby odmawiano zaszków z innych państwowych zakładów prywatnym, któreby wykazały się odpowiednimi warunkami.

Wogóle zaś należy stwierdzić, że kuratoria pomorskie i pomorskie otaczają wszystkie szkoły prywatne należytą opieką, dając jednakoż stałe do tego, aby zakłady prywatne nie stały pod względem wartości naukowej niżej od publicznych, aby kierownicy i nauczyciele szkół niemieckich władali językiem urzędowym.

Komisja budżetowa wypowiedziała się jednomyślnie przeciw wysokim opłatom paszportowym.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 marca. (Wir.). Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem stanu ministerstwa spraw wewnętrznych zawiadomił, że na skutek wzmocnionych dochodów funkcjonariuszy policji lwowskiej Lubiak został zawieszony w urzędowaniu z powodu zarzutów wymuszania zeznań na arezowanych za pomocą tortur. O wyniku dalszych dochodów ministerstwo poinformuje komisję.

Przy pozycy preliiminarza ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczącej opłat paszportowych, poseł Rosmarin (kole żydowski) wskazał na rozporządzenie, wprowadzające niewyłącznie wysokie opłaty paszportowe i zarządził od delegata rządu wyjaśnienia, na jakiej podstawie prawnej rozporządzenie się to opiera.

Delegat rządu oświadczył, że podstawie tego rozporządzenia jest uchwała Rady ministrów.

Poseł Rosmarin w odpowiedzi wykazał, że rozporządzenie takie może się opierać tylko na ustawie sejmowej, albo na rozporządzeniu prezydenta Rzeczypospolitej w powołaniu się na ustawę o pełnomocnictwach. Dla zademonstrowania przeciw temu rozporządzeniu, mówca wniósł o skreślenie jednego, złożeń w pozycy dochodów. Wywody posła Rosmarina poparł poseł Futek (Wyzwolenie), Jaroszy-

ski (Klub Dubanowicza), Prager (P. P. S.), Czertwiński (Z. L. N.). Wniosek posła Rosmarina uchwalono jednomyślnie. Delegat rządu udzielił w tej mierze dalszych wyjaśnień jutro.

Co do opłat za dowody osobowe, uchwalono na wniosek posła Pińki (13 głosami przeciw 12), skreślić pozycy dochodów, jako demonstracyę z powodu szczypanowania ludności domaganiami się dowodów osobistych.

Na wniosek posła Wiszniewskiego (Piast), wyłożono podkomisie, która zbada działalność nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania drożyzny.

Ze strony białoruskiej i ukraińskiej złożono wnioski o charakterze demonstracyjnym, domagając się skreślenia funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych. Posłowie Chudziński (NPR) i Prager (PPS), złożyli wniosek analogiczny z tem atoli umotywowaniem, że w państwie demokratycznym, ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządza innymi środkami, aniżeli te, które daje fundusz dyspozycyjny. Lewica zakładała odrębny głosownia nad oboma wnioskami ze względu na różne ich umotywowanie. Przewodniczący Edzielchowski nie zgodził się na to, poezem w głosowaniu oba wnioski upadły.

Przeciw dalszemu podwyższaniu kar za zwłokę wypowiedziała się komisja skarbową jednomyślnie.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 13 marca. (Wir.). Na posiedzeniu komisji skarbowej przed porządkiem obrad zabrał głos poseł Prostig (kole żydowski) z powodu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, mocą którego podwyższone stawki podatków nienależnych w terminie płatności o pół procent dziennie. Mówca wyraził obawę, że ustawa o pełnomocnictwach daje prawo podwyższenia stawek podatków bezpośrednio, ale nie uprawnia do podwyższania kar za zwłokę. Podwyższenie kar o 15 proc. wraz z isniejącymi

7 proc., czyli razem 22 proc. jest przodajnięciem struny. Nie należy niszczyć planików materialny, gdyż jest to jednocześnie niszczeniem obiektów podatkowych.

Mówca wniósł o wezwanie ministra skarbu na następne posiedzenie komisji skarbowej, celem udzielenia wyjaśnień, na jakiej podstawie spowodował wydanie rozporządzenia z dnia 17 lutego i jednocześnie, ażeby przedstawił cały plan reformy walutowej i ewentualne opłaty na Małopolski i R-

dy ministrów i w związku z uchwalic się mającom projektem ustawy o przedłużeniu mocy obowiązującej, ustawy o obrocie walutami wewnątrz kraju i za granicą. Komisja uchwaliła wniosek jednomyślnie.

Następnie uchwaliła komisja wniosek posła Nowickiego (Wyzwolenie) w sprawie wyplacania emerytur pracownikom państwowym, a dalej przyjęła do wiadomości wniosek komisji przemysłowo-handlowej w sprawie opłat za nadanie i wyłączenia górnicze.

Na podstawie referatu posła Byzki (Piast), zatwierdzono następnie projekt ustawy o przedłużeniu pełnomocnictw dla ministra skarbu do regulowania obrotu walutami w drodze rozporządzeń. Na podstawie referatu posła Michałskiego, uchwalono projekt ustawy o opłatach od kart do gry na rzecz Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Ziemiaństwo wielkopolskie wyjaśniają swe stanowisko wobec subskrypcji.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 marca. (Z). „Dzień Polski” organ agraryjczy pisze: Wczoraj okazała się w dziennikach notatka o charakterze półurzędowym zawierająca informacje dotycząca retrakcyi wazujących jakoby przez ziemiaństwo wielkopolskich z ministrem skarbu w sprawie wywozu zboża, a w związku z subskrypcją na akcy Banku Polskiego.

Notatka ta zawiera poważny zarzut przeciw ziemiaństwu, które miało rzekomo postawić warunki bardzo nieogodne dla skarbu państwa.

Tymczasem jak się okazało, wszystko to jest niezgodne z istotą rzeczy i notatka owa doszła do prasy przez pomyłkę.

Badanie zajęć listopadowych.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 marca. (S). Komisja sejmowa dla zbadania zajęć krakowskich, borysławskich i taranowskich, odbyła dziś posiedzenie, na którym zapanowała się z aktami min. spraw wewn. i min. spraw zwojsk. i po dyskusyi podjęła postanowila wyjechać 26 bm. do Borysławia.

O ujednostajnienie postępowania karnego w sprawach skarbowych.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Wir.). Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu stwierdziła projekt ustawy o karaniu przestępstw skarbowych. Projekt ustawy wniósł się mający do Izby prawodawczych, ujednostajnia dla całego państwa postępowanie sądowo-administracyjne w sprawach skarbowych.

Zasadą projektu jest, że wszystkie przestępstwa skarbowe podlegają orzecznictwu sądu z wyjątkiem gdy podlegają karze grzywny wyrazi zgodę na postępowanie administracyjne, lub, gdy dobrowolicie się podda karze, jaką za dane przestępstwo jest przewidziana.

Wprowadzenie nowej ustawy spowoduje zniesienie istniejącego w byłym zaborze austriackim odrębnego sądu skarbowych przy władzach podatkowych, oraz ujednostajni postępowanie o przestępstwach skarbowych na terenie całej Rzeczypospolitej.

Rada Naczelna N. P. R.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 11 marca. (Z). Rada Naczelna NPR obradowała w Warszawie pod przewodnictwem posła Popiela. Rada przyjęła zarządzenie w związku z obecną sytuacją gospodarczą.

Nici roboty Besarabowej.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Lwów, 12 marca. (A) Sprawa Besarabowej objęła uwagę swych interesów również i Przemysłu. Jak informują naszego korespondenta, procs Steciwka, żołnierza wojsk polskich i arezowani w Przemysku Ukrainy jesszono przed wytrudłem alery lwowskiej straż — jak wykazało śledztwo — w łączności z Besarabową.

Hruszewski poszedł do Kanossy bolszewickiej.

Warszawa, (AW) Według wiadomości z Kijowa, po 5-letnim pobycie na emigracyi przybył tam przewodniczący ukraińskiej Rady centralnej, prof. Hruszewski. Hruszewski oświadczył, że emigracja ukraińska z uwagą śledzi wiadomości o obudowie kraju, a zwłaszcza o ukraińskacy i wykazuje coraz silniejsze dążenie powrotu do kraju. Oświadczenie swe Hruszewski zakończył ostrą wycieczką pod adresem rządu polskiego i jego stosunku do Ukraińców w Małopolsce wschodniej.

Poprawa kursu franka na giełdzie paryskiej.

Paryż. (AW.) Skutkiem energicznych zarządzeń rządu i akcy „Banque de France” na tutejszej giełdzie nastąpiło lekkie polepszenie kursu franka. Mianowicie w obrotach bankowych płacono za funt 120, gdy poprzednio ostatnio płacono w Londynie 123 za funt, a w obrotach giełdowych płacono w Paryżu ostatnio 115.20. Dolar notowano 27.05, poprzednio 28.08.

Gabinet belgijski utworzony.

Bruksela (PAT.) Gabinet został oficjalnie ukonstytuowany. Składa się on z szesnastu katolików i pięciu liberałów.

Senat żąda zasadniczej zmiany polityki wywozowej.

Wywóz produktów rolnych i zniesienie opłat wywozowych. — O czynny bilans handlowy. — Stanowisko ministra rolnictwa.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. (Wir.) Senat rozpatrywał dziś bardzo gruntownie wnioski klubu Piasta i Z. L. N. o przyjęcie z pomocą rolnictwa. Senator Szuldrzyński (Ch. D.) przedstawił w tej mierze motywowaną rezolucję, wzywającą rząd:

1) Ażeby zezwolił na wywóz za granicę produktów rolnych, a mianowicie nadmiaru zboża, o ile możliwości w postaci przetworów, jak mąki i innych produktów jak jaj, drobiu i świn, te ostatnie w miarę możliwości w postaci konserw i wędlin.

2) Ażeby obniżył do 5% opłaty wywozowe od zboża, które ma być wywiezione na spłatę podatku majątkowego.

3) Senat uważa dotychczasową politykę gospodarczą za przeżytek czasów wojennych i wzywa rząd do opracowania odpowiednich przepisów, umożliwiających wprowadzenie do życia gospodarczego warunków pracy normalnej, przedwzrostkiem do usunięcia przepisów utrudniających eksport przetworów rolnych.

Po przemówieniu senatora Bojanowskiego (Z. L. N.), senator Buzek (P. S. L.) zwrócił uwagę na to, że od czasu przyłączenia Górnego Śląska mieliśmy czynny bilans handlowy, tylko do stycznia br. tj. do chwili rozpoczęcia asynacy. Odłóg bilans staje się bierny.

Przemysł mógł eksportować w okresie spadku popytu, gdyż otrzymywał na to 4 premie: pierwsze zarobki robotników niższe niż za granicą, 2) niskie taryfy kolejowe, 3) kredyty w markach, 4) niskie podatki. Te premie znikły w okresie ustalenia się wartości marki.

Ażeby zaradzić bierności naszego bilansu, jedni radzą obniżyć taryfy przewozowe, przez co zwiększy się eksport, inni chcą podwyższyć cła, a inni zmniejszyć import. Oczywiście pierwsze jest sprzeczne z racją ministerstwa skarbu, drugie mogłoby zaszkodzić zaspokojeniu ważnych potrzeb kraju. Mówca konkluduje, że aktywność bilansu handlowego należy ratować przez otwarcie granic dla płodów rolniczych.

Następnie przemawiał senator Osiniński (Wyzwolenie) i Stecki (Z. L. N.), a potem zabrał głos minister rolnictwa Janicki, który oświadczył się przeciw całkowitemu zniesieniu zakazu wywozu i wyraził potrzebę zastosowania metody stopniowania.

Wniosek referenta przyjęty został w głosowaniu przez drzwi 29 głosami przeciw 24.

Następnie Izba odmówiła sądowi krakowskiemu wydania senatora Deuschera za obrazę tamtejszego prokuratora.

Następne posiedzenie we czwartek 21 bm.

O ustalenie całokształtu polityki Polski wobec Niemiec.

Komisyja zagraniczna uchwała ratyfikację traktatu w St. Germain.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. (Wir.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji zagranicznej, posłanka Sokolnicka (Z. L. N.) wygłosiła referat w sprawie wydalenia robotników polskich z Niemiec. Ponieważ w referacie tym posłanka Sokolnicka omówiła całokształt stosunków polsko-niemieckich, na wniosek posła Barlickiego (P. P. S.) dyskusję nad tym obszernym referatem odłożono do czasu oświadczenia się ze strony rządu.

Posłanka Sokolnicka przedstawiła nadto następującą rezolucję do uchwalenia:

1) wzywa się rząd, ażeby opracował program całokształtu polityki państwa polskiego w stosunku do Niemiec.

2) Ażeby w odpowiedzi na niezasadzone skargi, wnoszone przez Niemców do Ligi Narodów, przedłożył Lidze Narodów, jak Niemcy, obywatele państwa polskiego spełniają swoje obowiązki względem Polski.

3) Ażeby na każde wydalenie obywatela polskiego z Niemiec, jak wogóle na wszelkie nadużycia rządu niemieckiego i podległych mu władz odpowiedzialnych natychmiast i bezwzględnie retorsya, nie wdając się w żadne pertraktacje z rządem niemieckim, ponie-

waż tylko takie postępowanie będzie zdolne położyć kres gwałtom popełnianym w Rzeczypospolitej na obywateli polski. Rząd winien przytem usunąć żywo i wrogo uposobione wobec państwa polskiego, stojące na przeszkodzie normalnemu ustosunkowaniu się ludności niemieckiej do Rzeczypospolitej.

4) Ażeby zorganizował niezwłocznie system zbierania urzędowych wiadomości, dający władzom wojewódzkim i ministerstwu spraw wewn. pogląd na wydalenie Polaków z Niemiec.

5) Ażeby zorganizował prężnie koncentrowanie w Poznaniu i Toruniu Polaków, wydanych z Niemiec.

Następnie poseł Dąbaki (Wyzwolenie) wygłosił wyczerpujący referat o ratyfikacji traktatu w St. Germain. Traktat, jak wiadomo, nie został przez Polskę dotychczas ratyfikowany, dlatego, że uwzględniał w bardzo nieznacznym stopniu interesy polskie na terenie byłej dzielnicy austriackiej, a głównie pomyślnie potraktował dźwiałek czesko-słowacki. Dopiero obecnie po uznaniu granic wschodnich Rzeczypospolitej przez mocarstwa zachodnie, traktat można ostatecznie zatwierdzić. Komisya uchwała ratyfikację większością głosów.

O zniesienie komisaryatu do walki z drożdżną.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. (Wir.) Komisya budżetowa wyznaczona do zbadania działalności nadzwyczajnego komisaryatu walki z drożdżną, odbyła dziś wieczorem zebranie, na którym po bardzo gorącej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

Sejm wzywa rząd, ażeby w drodze rozporządzenia zmienił w jaknajkrótszym czasie nadzwyczajny komisaryat walki z drożdżną z powodu, że nie odegrał on żadnej roli w dziedzinie regulacji cen i kontrolował się wyłącznie w dziedzinie kar administracyjnych, nie dając żadnego innego pozytywnego rezultatu.

Uchwalono nadto przedstawić pełnej komisji wniosek, o skrócenie połowy pożyczki, wyznaczonej w preliminarzu ministerstwa spraw wewnętrznych na komisaryat walki z drożdżną.

Nominacje wśród generalicyi.

Warszawa. (PAT.) Gabinet ministra spraw wojsk. komunikuje: Prezydent Rzeczypospolitej zamianował dnia 12 bm. gen. broni Józefa Hallera generalnym inspektorem artylerji, gen. broni Juliusza Malczewskiego dowódcą O. K. Lwów, gen. brygady Leona Berbeckiego dowódcą O. K. Grodno.

Równocześnie prezydent Rzeczypospolitej przeniósł w stan spoczynku z dniem 30 bm. z powodu przekroczenia granicy wieku ustalonego pragmatyką oficerską dotychczasowego dowódcę O. K. Lwów, gen. dywizji Władysława Jędrzejewskiego. Nadto minister spr. wojsk. zamianował gen. brygady Kazimierza Dzierżanowskiego dowódcą 28 dywizji piechoty i pułkownika Bolesława Kranę dowódcą 27 dywizji piechoty.

Komisya regulaminowa za wydaniem posta Naumanna.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. (Wir.) Sejmowa komisya regulaminowa uchwała dziś wydanie posta Naumanna (Klub niemiecki) sądowi okręgowemu w Bydgoszczy. Prokurator tamtejszy zarzuca posłowi Naumannowi, że za pośrednictwem urzędnika swego wypisał do księgi draz swego majątku fałszywe daty co do siebie i swej rodziny, które miały na celu uzyskanie ciągłości domicyliów na ziemi polskiej i zdobycie przez to obywatelstwa polskiego i praw stad pływających. Decyzję co do wydania pozwio 6-ma głosami przeciw jednemu.

W obronie praw Polski do Kłajpedy.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Genewa, 12 marca. (U) Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym omawiana była sprawa Kłajpedy. Delegata litewskiego na posiedzeniu nie było, gdyż dopiero jutro przyjedzie do Genewy. Sprawę Kłajpedy przedstawił Norman Davis (Stany Zjednoczone). Oświadczył on, że problem Kłajpedy jest o tyle trudny do rozwiązania, że jeszcze dzisiaj nie ma istotnego pokoju między Polską a Litwą. Polski delegat Skirmunt w wywornem i rzeczowem przemówieniu podał bardzo ostrej krytykę wywoły Davisa.

Odnosnie do sprawy Wilna, to po postanowieniu konferencji ambasadorów, któremu Stany Zjednoczone się nie sprzeciwiły, wszelkie pretensje Litwy upadają. Umiejędźniarodowienie partu w Kłajpedzie nie może zadowolić interesów Polski. Po oświadczeniu delegata polskiego Skirmunta, obrady odroczone do czasu przybycia delegata litewskiego.

Wycieczka przemysłowców polsk. w Wiedniu.

Wiedeń. (PAT.) Dziś rano przybyła tu wycieczka polskich przemysłowców z ministrem Kiedroniem na czele. Na dworcu przybywających gości powitali: poseł polski we Wiedniu Lasocki, radca poselstwa Romer, konsul polski Rittner, a ze strony rządu austriackiego radca legacyjny Eckhardt, imieniem ministra spraw zagranicznych, radca sekcjiy Balen, imienia ministra przemysłu i handlu generalny dyrektor pocz. Hoheisel, dalej imieniem austro-polskiej izby handlowej dr. Friedlander.

W ciągu przedpołudnia minister Kiedroń złożył wizytę kanclerzowi austriackiemu Scipolowi i innym ministrom. Również przedpołudniem odbyło się zwiedzenie targów w Rohndzie.

O godz. 14 posel Lasocki podejmował uczestników wycieczki śniadaniem w Granhoteli. W śniadaniu tem wzięli udział oprócz gości polskich i członków poselstwa polskiego: były minister Twardowski, dyrektor Klobasza-Zręcki, dyrektor Laenderbanku Eichner i inni, a ze strony władz austriackich kanclerz Seipel, generalny dyrektor pocz. Hoheisel, baron Rohn, były sekretarz stanu Mattaja, poseł austriacki w Warszawie Post, oraz przedstawiciele austriackich organizacji przemysłu i handlu.

Popołudniu odbyła się konferencya w poselstwie polskiem. Na konferencyi omawiano szereg spraw, związanych z ruchem handlowym między Polską a Austryą. O godz. 20 w hotelu Imperial wiedeński Izba handlowa dała obiad na cześć polskich gości.

WZOROWA DZIAŁALNOŚĆ KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU BANKU KRAJOWEGO. Dowiadujemy się z kół miarodajnych, że rewizya, zarządzana przez ministerstwo skarbu w krakowskim oddziale Banku krajowego, stwierdziła staranność i celowość w prowadzeniu interesów.

Otwarcie ruchu handl. z Ukrainą sowiecką.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Lwów, 12 marca. (A) Donosiliśmy niedawno, że nasze władze administracyjne zastanowiły cały ruch handlowy z Ukrainą sowiecką. Obecnie na podstawie

nowego rozporządzenia ruch ten wznowiono, a deklarowanie towarów i wysłania ich na Ukrainę ponownie została dozwolona.

Zamach dynamitowy na poselstwo angielskie w Atenach

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Ateny, 12 marca. (U) Dokonana tutaj zamachu dynamitowego na poselstwo angielskie, który nie pociągnął jednak za sobą ofiar wśród personelu poselstwa.

Ponieważ w poselstwie rumuńskim znalaziono 6 dynamitowych patronów, w sferach republikańskich przypuszczają, że zamachy te zainicjował mo-

narchiści, ażeby w ten sposób poderwać zaufanie do rządów republikańskich i spowodować przez to interwencyę mocarstw obcych.

Rząd natychmiast po wykryciu zamachu wysłał 2 bataliony wojska celem ochrony poselstwa. Ze strony angielskiej nie przywiązują do tego zamachu większego znaczenia. W mieście panuje spokój.

Papież podpisał układ z Włochami.

Układ gwarantuje niezawisłość Watykanu.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Londyn, 12 marca. (U) „Daily Express” dowiaduje się z autorytatywnych źródeł katolickich, iż pomiędzy Papieżem, a rządem włoskim podpisany zo-

stał układ, gwarantujący niezawisłość Watykanu, która ma być zagwarantowana przez Ligę Narodów.

Czechy i Jugosławia porozumiały się w sprawie spłat reparacyjnych za oswoobodzenie.

(Telegram własny „Il. Kurjera Codziennego”).

Belgrad, 12 marca. (U) Między królestwem S. H. S. a rządem czeskim doszło do zupełnego porozumienia w przedmiocie spłat reparacyjnych za oswoobodzenie, jakie mają być zapłacone przez państwa sukcesyjne, powstałe na gruzach byłej monarchii austro-węgierskiej do funduszu reparacyjnego na podstawie układów pokojowych. Sprawa ta była omówiona i załatwiona w związku z zagranicznymi we-

pierszą pożyczką. Jak wiadomo, na podstawie traktatu St. Germain republika czeska ma z tego tytułu zapłacić najmniej 25 miliardów czeskich koron. Czeska prasa poświęca tej sprawie wiele miejsca i ma nadzieję, że termin spłat tych reparacyi zostanie odroczonej. (O tej sprawie, obchodzącej także Polskę, pisaliśmy przed kilku dniami. Redakcja: mbc małopolska.pl)

Składki złożone w Administracji.

Dla Ratunkowego Komitetu Biskupiego: Wójcikowa Helena 31 mil. Dla uczczenia pierwszej rocznicy Śmierci 6. p. męża Ludwika Rewakowicza 5 mil. A. N. i A. O. Lubartów 10 mil. B. G. Delatyn 5 mil. Dla Emeryta: E. W. 1 mil. J. S. 1 mil. B. G. Delatyn 2,500.000, Lubowiel Stanisława Dąb 4 mil. Maryna Graczyńska, Katowice 5 mil. nie jak mylnie podano w Nr. 72 500.000 mk.
Dla Cichobis położenie: E. W. 1 mil. J. S. 1 mil.
Dla Wygnańca: E. W. 1 mil. J. S. 1 mil.
Dla Suchobalczy: M. M. 2,500.000 mkp. Lubowiel Stanisława Dąb 4 mil. J. Krollowa, Rzeszów 5 mil. Czeshaw Hoboly Uście Zielone 2 mil.
Dla Szpitalizowanej: M. M. 2,500.000 mkp.
Dla chorego oczy: J. S. 1 mil.
Prośba zrozpaczonego kaleki: M. W., Zamość 5 milionów.

Pamiętajmy o Biskupim Komitecie Ratunkowym!

Syndykat Koszykarski S. A.

zawiadamia P. T. Subskrybentów, że termin subskrypcyj AKCYJ V-tej EMISYI mija 18-go marca 1924. W tym również terminie winne być uskutecznione dopłaty.



wszelkiego rodzaju sprzedaje najtaniej
BEER HONIGWACHS
Św. Krzyża 3.

MOTORY roczne od 6-60 HP. pierwowzorządnej marki, dogołosz spłaty, oraz kamienie, wałki, perłki, olejarnie, transa awy, pasy, gazę, oliwę poleca najtaniej „PILOT”, Lwów, Batorskiego 4. 331

WĘGIEL górnosląski i dąbrowiecki

wagonami i galarami po cenach kopalnianych dostarcza
„ŻEGLUGA POLSKA” S. A.
ODDZIAŁ WĘGLOWY
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 19. Telefon 462.
Poważnym odbiorcom udziela się wygodnych kredytów.
Dostawa natychmiastowa.
Na żądanie szczegółowe oferty. 591

WIOSNA! WIOSNA! WIOSNA!

NAJLEPSZE NASIONA
ROLNE, WARZYWNE i KWIATOWE
poleca:
SKŁAD NASION „ZAGON” Spółka z ogr. por.
W KRAKOWIE, BASZTOWA L. 17.
Na żądanie wysyłamy cenniki opłatnie.

PIERWSZORZĘDZONY ZAKŁAD KRAWIECKI

CYWILNY I WOJSKOWY
ANTONIEGO MALARZA
zawiadamia, że z dniem 15 lutego 1924 po zlikwidowaniu spółki został przeniesiony na ul. Grodzką L. 59, II. p., gdzie nadal wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące z materiałów własnych jakoteż powierzonych, za gotówkę jakoteż NARATY.
Dla P. urzędników, oficerów i podoficerów zawodowych specjalne ugił. 531

POMADA „ANNA CSILLAG”

uznana jest za najskuteczniejszy środek do pielęgnowania włosów, przyspieszenia ich wzrostu i wzmacniania skóry włosowej.
Bez zobowiązania jeden słoik 1,700.000 Mk, podwójny 2,500.000 Mk — przesyłka pocztowa codziennie po nadesłaniu należnej kwoty albo za pobraniem pocztowem. Za porto i opakowanie według taryfy poczt. DETALICZNA SPRZEDAŻ:
Kraków, Starowiślna L. 21 (sklep) 542
SPRZEDAŻ HURTOWNA:
Kraków, ulica Starowiślna L. 71.

GOSPODZYNI

energiczna, uczciwa, z bardzo dobrimi poleceniami potrzebna do prowadzenia pensjonatu. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw i wymaganymi warunkami Zakopane, Zarząd pensjonatu „Marilor”.

Nasiona do siewu

Buraki pastewne, Marchwie pastewne, Koniczynę czerwoną, Koniczynę białą, Lucernę francuską, Lucernę chmielową, Rajgras angielski, Tymotkę, Końszki zęb.
OWIES NAJWCZEŚNIEJSZY NIEMIERCZAŃSKI
157 dostarcza z gwarancją jakości po cenach konkurencyjnych
K. Buszczyński i Synowie
hodowla nasion, buraków, warzyw i zbóż
Spółka Akcyjna
Oddział w Krakowie, Basztowa 17, tel. 11-51.
Oferty na żądanie.



HERBATA TOWARZYSTWA „Bracia K i C POPOWY”
Dawne uznane gatunki przedwojenne.
ŻADAĆ WSZĘDZIE
Reprezentacja i skład hurtowy na Małopolską i Kresy
T. CIESLINSKI i Ska
Kraków, ul. Floryańska L. 14. Telef. 117.
Lwów, Leona Sapiehy L. 37. Telef. 876. 518

Nr. 820. Wydział Powiatowy w Janowie Lubelskim ogłasza **KONKURS**

na posadę drogomistrza z poborami X. kategorii urzędników państwowych, oraz 20% dodatkiem Sejmikowym.
Oferty wraz z życiorysem, świadectwami i referencjami, należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego do dnia 31/III 1924 r.
Ofery nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Posada do objęcia od 1/IV. 1924 r.
Sekretarz: Przewodniczący wydziału: Podpis nieczytelny. Podpis nieczytelny.

Panny

z lepszych domów do lepszych robót plecionych ze słomy i galanterijnych zostaną przyjęte. Wiener S. Krowoderska 73. 562

ZNALEZIONY pies wilczur (suka) dnia 1-go marca do odebrania — Suternowy, Kraków, Straszewskiego 26. 3532

ZASTĘPSTWO

poważnej fabryki skór podeszawych jest na korzystnych warunkach do oddania.

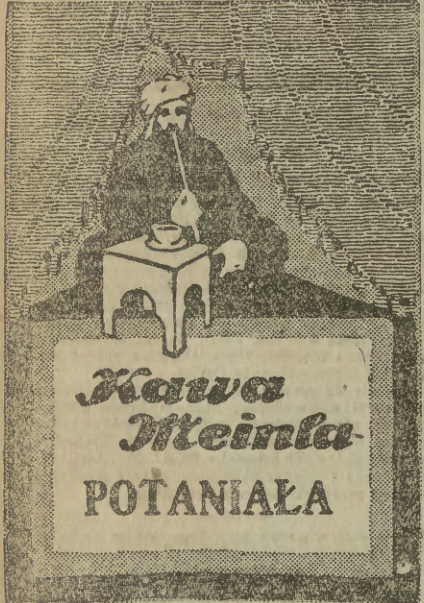
Pierwszeństwo mają solidne i długoletnie firmy z wyrobioną klientelą.

Szczegółowe oferty należy wnosić pod „Garbarnia” do biura reklamy „Prasa” Kraków, ul. Karmelicka 16.

RZADKA SPOSOBNOŚĆ

8 sztuk doczepek samochodowych, nośności po 5000 kg. na kołach żelaznych z hamulcami, nie używanych, po nader przystępnej cenie do nabycia.

PRZEROBKA NA TRAKCYJĘ KONNĄ MOŻLIWA
Zgłoszenia do biura ogłoszeń „PRASA”, Kraków, ul. Karmelicka 16 pod „Doczepek”.



Kawa Klejna POTANIAŁA

Nie zamawiajcie nigdzie

towarów
manufakturowych
jedwab, trykotarzy, płócien i galanterii, załatw otrzymacie nasz bogato ilustrowany Cennik różnych towarów

z cenami zniżonemi
(na sezon wiosenny 1924 rok).

Prosimy napisać do nas pocztówkę ze swoim dokładnym adresem, a natychmiast każdy otrzyma

zapełnienie bezpłatnie

pełny Katalog ilustrowany wszelkiego rodzaju towarów manufakturowych: ubranliwych, płótna, bielizny, kolder i różnych innych niezbędnych artykułów

Specjalny dział zegarków.

Ceny najtańsze. Towary najlepsze.

Adresować: **Dom towarowo-przesyłkowy „EKSPORT POLSKI”**
Warszawa, Dzielna 25. 245



Zjednoczone Towarzystwo PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W SCHOD KATOWICE

ul. Juliusza Ligonia 22
dostarcza drzewa wprost na kopalnie i huty górnośląskie.
Kupuje każdą ilość kopalniaków zagotówkę.
Oferty pisemne. 549

NA POST!

Sledzie pocztowe holenderskie do marynowania i wędzenia, piklingi, losos wędzony i marynowany, serdymki kilki flondry, kipperedy i szproty w oliwie.
SERY krajowe i zagraniczne poleca
553
Wojciech Olszowski, Mały Rynek.

CENY UNORMOWANE PODŁUG ZŁOTEGO!

Nie przepłaćcie! Kupujcie tylko w pierwszym źródle!



JUŻ PRAWIE WSZYSCY CEYTELNICZY „Ilustrow. Kurjera Codz.” przekonali się, czy to będąc osobiście w naszym składzie, czy po otrzymaniu zamówionych u nas towarów poczytało „WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA” jest najtańszym źródłem zakupu towarów bławatnych, o czym zresztą świadczy tysiące listów, przybywających do nas niemal ze wszystkich stron Rzeczypospolitej od klientów naszych, którzy składają się ze wszystkich warstw ludności, jak: generalowie, inżynierowie, obywatela ziemscy, adwokaci, lekarze, konsumy, kółka rolnicze, duchowieństwo, szpitale i t. p.
Zamawiający u nas towary zostaje naszym stałym klientem, o czym świadczą częste zamówienia.

Dlaczego posiadamy najlepszy i najtańszy towar? Odpowiedź bardzo prosta, stale mamy wielkie zapasy towarów na składzie, kupujemy bezpośrednio z fabryk większe partje i dźwizą naszą jest: **DUŻY OBRÓT — MAŁY ZYSKI!**

Chcąc dać nadal możność naszym klientom zamówienia towarów na nadchodzący sezon wiosenny, zawarliśmy umowy z pierwszorzędnymi fabrykantami, na sprzedaż ich towarów podług cennika unormowanego w złotych, przeliczone na marki polskie.

DZIAŁ UBRANIOWY.

| | | |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>Nr 1. Materiał „CARO” na ubranie męskie lub kostium damski bardzo trwały, czysto wełniany, podwójnej szerokości (140 cm) w kratkę, we wszystkich kolorach, jak to: popielaty, zielony, szary, melanz, wiśniowy, brązowy, kowertkowy o wyrobie jedwabno-miękkim. Cena za metr 7,800,000 Mk. (Na ubranie potrzeba 3 m, na kostium 3 1/2 metra.)</p> | <p>Nr 2. Materiał „ELEGANT” specjalnie na wiosnę, podwójnej szerokości, wyrób krajowy i zagraniczny bardzo elegancki, miękki, czysto wełniany, ładne desenie, kolory: szary, popielaty, zielony i brązowy. Cena za metr Mk 15,200,000.</p> | <p>Nr 3. Materiał najwyższego gatunku „Modern” (również bardzo odpowiedni na kostiumy damskie) angielskie desenie nakrapiane, nadające się na szyciowy garnitur, damski kostium i letnie płaszczki we wszystkich kolorach. Cena za metr Mk 22,500,000.</p> |
| <p>Nr 4. BOSTON na czarne i granatowe ubrania męskie pierwszorzędných fabryk SZTAJGARNY i kamgarnowe: gat. A) cena za metr 12,500,000 Mk B) „ „ „ 18,500,000 „ C) „ „ „ 24,500,000 „ D) „ „ „ 31,000,000 „ E) „ „ „ 39,500,000 „ F) „ „ „ 45,000,000 „ angielskie</p> | <p>Nr 6. gat. A) Kupon na spodnie gładkie i kratkoci we wszystkich kolorach Mk 7,850,000; — gat. B) kupon na spodnie specjalnie do ubrań wizytowych i balowych, czarne tło w paski lub cienie paseczki białe Mk 22,500,000; — C) kupony z tegoż materiału pierwszorzędných fabryk wyższego gatunku po Mk 27,600,000; — D) kupon na spodnie przedwojny kamgarń po Mk 41,000,000.</p> | <p>Nr 7. Do każdego odcińka ubranliwego dołączamy na żądanie PT. Klientów pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę i spodnie, do rękawów i kieszeni w dwóch gatunkach: gatunek A) 18,500,000 Mk, gatunek B) 24,600,000 Mk.</p> |
| <p>Nr 5. Na letnie garnitury polecamy bieliste KAMGARNO jasne w desenie, paseczki lub gładkie po Mk 24,000,000 i 29,500,000 za metr.</p> | | |

DZIAŁ MATERIAŁÓW DAMSKICH.

| | | |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| <p>Nr 8. SZEWIOTY damskie z najlepszego wyrobu, najlepszych fabryk, zastępujące w zupełności angielskie materiały podwójnej szerokości, na suknie i kostiumy letnie we wszystkich kolorach po Mk 4,900,000 za metr.</p> | <p>Nr 9. Materiał „KAP” Nr 100 wyższego gatunku wełny we wszystkich kolorach. Cena za metr 18,500,000 Mk. (Materiał ten zalecamy na elegancie suknie teatralne wizytowe itp.)</p> | <p>Nr 10. Materiał „GABARDIN” najnowocześniejszy wyrób francuski, czysta kamgarnowa wełna, wyrób w cienkie prążki, kolory nadzwyczaj czyste i efektowne, nadające się na suknie i kostiumy. Cena za metr 25,900,000.</p> |
| <p>Nr 11. TRYKOTINA jedwabna we wszystkich kolorach, wyrób francuski we turyku 180 cm. szerokości, kupon na całą suknię Mk 18,500,000.</p> | | |
| <p>Nr 12. Materyał „SATYNA-SUNO” najmodniejszy materyał na płaszczki wiosenne dla Szan. Pań we wszystkich modnych kolorach również i czarnym, wyrób miękki. Cena za metr 24,500,000 Mk i 32,000,000 Mk (na płaszczki potrzeba 3 metry).</p> | | |

DZIAŁ PŁÓCIEN.

PŁÓTNA w sztukach 17 metrów Widzewskiej fabryki 80 cm. szerokość po 41, 46 i 48 milionów mk.
MADEPOLAMY na metry po 2 mil. i 2,350,000 mk.
PŁÓCIENKA białe w paski na ubranka dzieciinne, bieliznę, fartuszki i t. p. po 1,700,000 i 1,900,000 mk. za metr.
PRZEŚCIERADZA getowe 2 metrowe najlepszego gatunku bardzo trwale w praniu po 7,900,000 i 8,500,000 mk. za sztukę.
REGNIKI po 2,500,000 i 3,500,000 mk. za sztukę.
PŁÓTNO czerwone „TYE” na wyspy nie przepuszczające pierzy po 2,300,000 i 2,550,000 mk. za metr.
DYMKA żyrardowska na kałesony (2 metry ra parę) po 2,400,000 i 2,800,000 mk. za metr.
ZEFIRY angielskie na koszule dzienne w śliczne desenie po 2,400,000, 2,800,000 i 3,300,000 mk. za m.

DZIAŁ BIELIŹNIANY (wyrób własny).

Bielizna nasza wyróżnia się efektywnym wykończeniem i uszyta z dobrych materyałów. Przy zamówieniach na koszule męskie, prosimy podać Nr. kołnierzyka.
KOSZULE ZEFIROWE męskie dzienne z mankietami i kołnierzykami kolorowe w najmodniejsze desenie z zagranicznego zefiru po 14,500,000 i 17 milionów mk. za sztukę.
KOSZULE NOCNE z dobrego madepolamu Widzewskiej fabryki po 8,500,000 mk.
KALESONY męskie z żyrardowskiej dymki wszystkich rozmiarów po 6,500,000 i 7,500,000 mk.
Na prowincje wysyłamy po tych samych cenach tylko z doliczeniem za przesyłkę pocztowych wydatków. (Paczka do 5 kilo 2,500,000 mk. Opakowanie bezpłatne.)

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!

Kupujący z prowincji absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie spodoba, przyjmujemy z powrotem i zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze.
Zamówienia prosimy adresować: **DO SKŁADU FABRYCZNEGO „WARSZAWSKA SPÓŁKA MANUFAKTUROWA” WARSZAWA, UL. JASNA L. 18—20.** 514
Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towarów i cen.
Wszyscy nasi klienci są zadowoleni, gdyż przykładamy wszelkich starań ku temu, wobec czego prosimy zwracać się do naszej firmy z pełnym zaufaniem.
KOOPERATYWOM I KÓŁKOM ROLNICZYM DOGODNE WARUNKI.

Wzwanie do składania ofert.

Szefostwo Intendenty OK. X. w Przemysłu sprzedaje w drodze przetargu publicznego następujące przedmioty:

- 1) około 25,000 kg. odpadków starego obuwia;
- 2) „ 20,000 kg. odpadków bawelnianych;
- 3) „ 8,000 kg. starych menażek i manierek;
- 4) „ 1,000 kg. starego obuwia gumowego;
- 5) „ 100 kg. odpadków drewnianych;
- 6) „ 7,000 kg. makulatury papierowej całej;
- 7) „ 3,000 kg. ścinków papierowych.

Oferty na poszczególne przedmioty są dopuszczalne. Wszystkie wymienione przedmioty znajdują się w magazynach Okręgu Zakładu Mund. Nr. X. w Przemysłu-Bakołczyce.

Wymagane jest podanie ceny za 1 kg. loco magazynu OKMund. Nr. X. w Przemysłu. Wszystkie wymienione przedmioty można oglądać codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach urzędowych w Okr. Zakł. Mundurowym Nr. X.

Oferty sporządzone według urzędowego wzoru, którego użycie jest obowiązkowe, zalakowane, opatrzone napisem „Oferta na starzyźnie”, z dołączeniem dowodu złożenia na wpłacone wadium w wysokości 10% ogólnej oferowanej kwoty — składają należy w Szefostwie Intendenty OK. X. w Przemysłu, ul. Smolki 18/II. p. do dnia 28 marca b. r., w którym to dniu o godzinie 9-tej rano rozpocznie się komisyjne otwarcie ofert.

Przy jednakowych warunkach oferty pierwszeństwo mają oferty, którzy złożą jako kaucję obligacyjną 10% pożyczki kolejowej.

W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny.

Wadium należy składać w O. Z. Gosp. Nr. X. w Przemysłu.

Władza wojskowa zastrzega sobie w zupełności prawo oceny i wyboru przedłożonych ofert.

Ewentualnych dodatkowych informacji można zasięgnąć codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, począwszy od dnia 20 marca b. r. w Szefostwie Intendenty OK. X. ul. Smolki 18/II. p. w godz. od 12—14, pokój Nr. 8.

Szef Intendenty O. K. Nr. X. (—) Kołmiński, plk. Int.

Tow. Akcyjne dla przemysłu spirytusowego i chemicznego w Łańcuchu

poszukuje samodzielnego

BUCHALTERA-BILANSISTĘ

kawalera

umięjęcego także samodzielnie korespondować po polsku i niemiecku, oraz pisać biegle na maszynie. 576

Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków do Dyrekcji w Łańcuchu.

NAJLEPSZY WĘGIEL OPALOWY
dąbrowiecki z kopalni „Flora”
sprzedaje detailicznie po cenach kopalnianych z dostawą do piwnicy ze składu przy stacji Grzegorzki (koło III go mostu)
„ŻEGLUGA POLSKA” S.A.
KRAKOW, RYNEK GL. 19.
Telefon 462. 592

